Poniedziałek 26 kwietnia 1948 r
Nr 116 (1145) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG
Cena 5 zł

Konferencja w Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie

Polityka złej woli

Władze anglosaskie w Niemczech

wstrzymują ekstradycję zbrodniarzy i utrudniają powrót Westfalaków

Berlin. (PAP) W Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie odbyła się w dniu 24 bm. konferencja prasowa, na której pierwszy sekretarz Misji ppłk. Meller zapoznał licznie zgromadzonych korespondentów zagranicznych i dziennikarzy niemieckich z szeregiem żywotnych zagadnień, poruszanych przez władze polskie na terenie Niemiec.

Mówca zatrzymał się dłużej na sprawie ekstradycji zbrodniarzy wojennych, **wskazując na przykładzie Kopfa jak niewłaściwie interpretują tę sprawę władze okupacyjne, a w danym wypadku brytyjski trybunał ekstradycyjny.**

Trybunał ten został, jak się zdaje, wprowadzony po to — powiedział ppłk. Meller — **aby obrońca przestępcy mógł na piśmie i w ustnym przemówieniu bronić interesów swego klienta, natomiast przedstawicielowi państwa, które żąda ekstradycji, nie udziela się prawa głosu. Władzom polskim nie znany jest ani jeden wypadek, w którym trybunał zatwierdziłby ekstradycję. Fakt ten potwierdza, że trybunał właściwie stoi na przeszkodzie karaniu przestępców wojennych.**

Ochranianie Kopfa

Mówca podał szereg faktów, dotyczących sprawy Kopfa, którego tożsamość nie budzi żadnych zastrzeżeń, gdyż została oficjalnie uznana orzeczeniem sądu angielskiego w Herford na rozprawie w dniu 7 kwietnia.

[...]nania sprowadzonych z Polski świadków i dokumenty, obrazujące działalność Kopfa jako komisarza wywłaszczeniowego w Polsce nie znalazły jednak uznania w opinii sądu angielskiego, który **uznał policzkowanie Polaków za drobne przewinienie.** Również działalność Kopfa w „Treuhandstelle“ w Polsce uznana została przez trybunał za „wykonywanie przepisów wydanych przez Hitlera“. Odrzucono też zarzut przywłaszczenia przez Kopfa antyków i polskich dzieł sztuki. Prokurator angielski oświadczył oficjalnie na rozprawie, że **odrzucenie tego zarzutut nastąpiło na wyraźne polecenie ministra Bevina.**

Amerykanie odmawiają ekstradycji

Przechodząc z kolei do sprawy ekstradycji innych zbrodniarzy wojennych, mówca przypomniał, że władze polskie już dawno zwróciły się do władz amerykańskich z prośbą o wydanie tych generałów niemieckich, którzy popełnili niewątpliwie największą zbrodnię hitlerowską: zbombardowanie Warszawy w roku 1939 i spalenie jej w roku 1944.

Amerykanie i na tę propozycję odpowiedzieli odmownie. Sprawę tę władze polskie przedłożyły do rozważenia Sojuszniczej Radzie Kontroli, stojąc na stanowisku, że przestępcy wojenni muszą ponieść karę.

Kiedy wrócą Westfalacy?

Z innych zagadnień poruszonych w trakcie konferencji należy wymienić sprawę powrotu Westfalaków, która, jak to zaznaczył rzecznik misji, nie odbywa się niestety bez trudności. *Biurokratyczne utrudnienia w strefie brytyjskiej powodują opóźnienia w wysyłce transportów w wyniku czego 6 tys. Westfalaków siedzi dosłownie na walizkach w oczekiwaniu na prawo wyjazdu.* Mówca dał wyraz przekonaniu, że wszystkie te trudności administracyjne ulegną rewizji i Polacy z Westfalii, zgodnie ze swoim pragnieniem, będą mogli powrócić do kraju.

Specjalne zainteresowanie dziennikarzy wywołała poruszona przez ppłk. Mellera sprawa zwrotu mienia polskiego, zrabowanego przez hitlerowców w Niemczech. Okazuje się, że dotychczas „opiekują się“ mieniem polskim w Niemczech instytucje sojusznicze, a z ich ramienia niemieccy zarządcy. Na skutek tego Polska do tej pory nie mogła odebrać resztek gmachu swojej dawnej ambasady i konsulatu przy Kurfürstenstrasse.

Nie załatwiono dotąd również sprawy zwrotu złota, zrabowanego więźniom polskim w obozach koncentracyjnych; nawet drobnej kwestii wydania maszyn drukarskich, stanowiących własność warszawskiego „Momentu“ nie rozstrzygnięto w myśl żądań polskich. Maszyn tych w dalszym ciągu używa dziennik „Tagesspiegel“, organ kół amerykańskich w Berlinie.

SPRAWA PALESTYNY JEST PRZEDMIOTEM CIĄGŁYCH OBRAD MIĘDZYNARODOWYCH KOMISJI



Rys. Gwidon Miklaszewski

ZIEMIA OBIECANA — ale komu?

Prokurator domaga się sprawiedliwego wyroku

Fałsz i nienawiść wobec Polaków

kierowały Forsterem na Pomorzu

Gdańsk. (PAP) W 14 dniu rozprawy przeciwko Albertowi Forsterowi, Najwyższy Trybunał Narodowy zamknął postępowanie dowodowe i udzielił głosu stronom. Pierwszy w imieniu oskarżenia wygłosił przemówienie prok. Siewierski.

Na wstępie prokurator nakreślił sylwetkę oskarżonego, jako polityka hitlerowskiego. Prokurator stwierdził, że **podobnie jak w okresie swej działalności politycznej na terenie Gdańska i Pomorza, tak i dzisiaj na ławie oskarżonych Forster najchętniej posługuje się fałszem.** Oskarżony stara się zasłonić niewiedzą o tym, co się działo w Gdańsku i na Pomorzu w czasie, gdy wykonywano jego t. zw. politykę narodowościową, broni się zdawkowymi frazesami, że nadużycia takie przynosiły hańbę kulturze niemieckiej. Nigdy jednak, w ciągu całego przewodu sądowego, oskarżony nie zdobył się na słowo prawdziwego potępienia, które by zdolne było przekonać Trybunał, że dziś potępia swą politykę.

Przechodząc do szczegółowego omówienia działalności politycznej Forstera, prokurator stwierdził, że **już w samym założeniu jego poczynań tkwiła zbrodnia. W** planach politycznych partii hitlerowskiej leżało od początku wcielenie Gdańska do Rzeszy przemocą, wbrew zobowiązaniom międzynarodowym oraz wbrew interesom samej ludności Gdańska.

Przewód sądowy wykazał również, że na obszarze Wolnego Miasta Gdańska osk. Forster, działając w imieniu NSDAP, **jeszcze przed wybuchem wojny dokonywał przygotowań do agresji przez utworzenie organizacji zbrojnej tzw. SS-Heimwehry oraz innych organizacji paramilitarnych, które zostały następnie potajemnie uzbrojone. Ponadto Forster przygotował sam proces zaboru ziem polskiego Pomorza.**

Celem propagandy Forstera było podżeganie do wystąpień przeciw ludności polskiej, zaszczepianie nienawiści rasowej i nawoływanie do mordu. Skutki tej propagandy uwidoczniły się najwyraźniej podczas tzw. „krwawej niedzieli“ w Bydgoszczy. Jak wykazał przewód sądowy cała historia o rzekomych morderstwach na niewinnych Niemcach była fałszem, potrzebnym Niemcom nie tylko dla skierowania przeciw Polsce opinii świata, ale również Forsterowi do podżegania przeciw Polakom nielicznej ludności niemieckiej Pomorza.

Charakteryzując stanowisko Forstera w aparacie politycznym hitlerowskich Niemiec, prok. Siewierski położył nacisk na fakt, że oskarżony skupił w swych rękach ogromną władzę. Był on w czasie okupacji jednocześnie gauleiterem partii i namiestnikiem Rzeszy. Wszystko co się działo na terenie Gdańska i Pomorza leżało w ramach zakreślonego przez partię programu, a wykonywane było przez odległy Forsterowi aparat administracyjny. Nawet wystąpienia podległej Himmlerowi policji zaczynały się dopiero wówczas, gdy Forster wyraził na nie swą zgodę.

Odpowiedzialność oskarżonego

Jak oświadcza prokurator, Forster odpowiada karnie za skutki swych bezpośrednich działań, jak i za następstwa swych rozporządzeń, zarządzeń, instrukcji, rozkazów, nakazów i zakazów — o ile podległe mu organa wykonywały je zgodnie z założeniami oskarżonego w granicach wytycznych jego polityki. Oskarżony odpowiada karnie również za działania SS i policji wówczas, gdy działała ona w ramach wytkniętych przez niego celów.

W dalszym ciągu swoich wywodów prokurator zaznacza, iż przewód sądowy dostarczył tak jaskrawych obrazów nieludzkiego postępowania okupanta, że chyba nie ma potrzeby ponownego ich odtwarzania. Z całego kraju okupant hitlerowski uczynił wielki obóz koncentracyjny — a Alberta Forstera jednym z lagerkomendantów tego obozu.

Najżywsza działalność Forstera przypada na pierwsze 3 lata okupacji. Zakłada wówczas fundamenty pod swą „Volkstumspolitik“, znaczona krwawą akcją Selbstschutzu, pierwsza najostrzejsza fala wysiedlań i rabowanie Polaków z ich mienia. W okresie tym Forster stara się zatrzeć zewnętrzne znamiona polskości Pomorza. Okres drugi Forster poświęca podstawowej germanizacji ludności polskiej. W tym drugim okresie okazja wykonania „mokrej roboty“ trafia się Forsterowi coraz rzadziej, ponieważ przeszła ona już do rąk gestapo. Aparat policyjny jest już odpowiednio nastawiony i działa samoczynnie przy współdziałaniu całej Forsterowskiej administracji.

Trzeci okres odznaczał się osłabieniem aktywności Forstera — zapewne na skutek niepowodzeń Niemiec na froncie i perspektywy klęski.

O najwyższy wymiar kary

Każdy czyn zarzucony Forsterowi jest w swej istocie czynem przestępczym, przewidzianym w prawie karnym powszechnym. Dla najcięższych przypadków prześladowania przez okupanta ludności cywilnej i znęcania się na nią przewiduje się karę najcięższą — karę śmierci. Najbardziej ludzkim będzie wyrok, który uwolni ludzkość od osoby zbrodniarza, niegodnego miana człowieka. Wszyscy pokrzywdzeni przez Forstera, poniechawszy swej zemsty, oczekują dlań wymiaru kary, słusznej i sprawiedliwej.

Rezolucja Rady Naczelnej PPS

Organiczna jedność ruchu robotniczego

koniecznością historyczną

Warszawa (PAP). Centralny organ PPS, „Robotnik“, ogłosił w dniu 24 bm. komunikat o obradach i uchwałach Rady Naczelnej PPS.

Komunikat stwierdza m. in., że Rada Naczelna upoważniła CKW PPS do utworzenia wspólnie z KC PPR komisji: statutowej, techniczno-organizacyjnej i deklaracji ideowej, celem praktycznego przygotowania zjednoczenia obu partii.

Rada uchwaliła jednomyślnie rezolucje polityczne i organizacyjne oraz przyjęła do wiadomości ustąpienie z CKW PPS ob. ob. R. Obrączki i H. Wachowicza. Na wakujące miejsca powołano ob. Stefana Matuszewskiego, Mariana Rybickiego i ministra Konstantego Dąbrowskiego.

W dalszym ciągu obrad Rada Naczelna PPS uchwaliła rezolucję, w której stwierdza, że rok 1948 jest dla PPS i dla całej polskiej klasy robotniczej rokiem historycznym. Po latach walki, wysiłków organizacyjnych i pracy ideowo-wychowawczej, po tylu zrywach rewolucyjnych i wielu zboczeniach z prawidłowej drogi — polska klasa robotnicza dojrzała do jedności.

Połączenie PPS i PPR w jedną partię jest konsekwencją doświadczeń międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego, wynikiem świadomych dążeń przodujących oddziałów tego ruchu i rezultatem słusznej polityki, prowadzonej przez obie partie od chwili odzyskania niepodległości.

Wojna i okupacja potwierdziły w pełni słuszność tezy polskiej dewizy socjalistycznej, że jednolity front jest niezbędną podstawą niepodległości i rozwoju narodu polskiego. Przejęcie władzy przez lud, przeprowadzenie reform likwidujących bazę wielkiego kapitału i obszarnictwa, reform mobilizujących aktywność robotników, chłopów i inteligencji pracującej, likwidacja obcych agentów imperialistycznych — wszystko to było możliwe jedynie dzięki ściślemu współdziałaniu obu partii robotniczych.

Współdziałanie umożliwiło sojusz robotników, chłopów i inteligencji pracującej i zmobilizowało siły całego narodu dla odbudowy, stabilizacji i zagospodarowania Ziem Zachodnich. Stało się podstawą zdobycia przez Polskę poważnej pozycji w gospodarce i polityce międzynarodowej.

Analiza zdobyczy okresu jednolitego frontu oraz zadań stojących przed klasą robotniczą i narodem — czytamy dalej w rezolucji — prowadzi do wniosku, że konieczne jest jeszcze ściślejsze zespolenie wysiłków obu odłamów klasy robotniczej. Jest ono możliwe tylko w ramach organicznej jedności ruchu robotniczego.

Przypominając umowę o jedności działania PPS i PPR, której ratyfikacja przez XXVII Kongres PPS oznaczała potwierdzenie, że jedność organiczna jest celem jednolitego frontu — rezolucja stwierdza, że organiczne zjednoczenie klasy robotniczej w jednej partii jest naturalną i przewidzianą konsekwencją jednolitego frontu.

Ofensywa międzynarodowego kapitalizmu przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej przyspieszyła dojrzewanie świadomości polskich mas robotniczych do jedności organicznej.

Rada Naczelna stwierdza, że Polska Partia Socjalistyczna wnosi do zjednoczonej partii najlepsze swoje siły, wartości i tradycje. Nowa zjednoczona partia będzie spadkobierczynią najlepszych tradycji całego polskiego ruchu robotniczego wolną od błędów i obciążeń, które kiedyś były przyczyną rozbicia.

W zakończeniu rezolucja stwierdza, że polska klasa robotnicza radośnie święcić będzie dzień 1 maja — dzień międzynarodowej solidarności proletariatu i święto jedności ruchu robotniczego w Polsce.

*

Rezolucja w sprawie wyborów we Włoszech stwierdza, że włoska klasa robotnicza i skupione dokoła niej siły pokoju i postępu odniosły moralne zwycięstwo nad skoncentrowanym naporem imperializmu, reakcji klerykalnej i faszystowskiej spekulacji na uczuciach religijnych narodu włoskiego.

*

Rada Naczelna PPS zatwierdziła w całej rozciągłości decyzję o wycofaniu się Polskiej Partii Socjalistycznej z COMISCO.

*

Rada Naczelna PPS wystosowała pozdrowienie do bratniej Polskiej Partii Robotniczej, niezłomnej współbojowniczki o sprawę niepodległości i wielkości narodu polskiego, o odbudowę i przebudowę społeczną Polski, o jedność przodującej klasy robotniczej.

Ogólnokrajowy zjazd

Zw. Zaw. Pracowników Biurowych i Handlowych

Warszawa. (PAP) Dnia 24 bm. rozpoczęły się obrady II ogólnokrajowego zjazdu delegatów Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych, zrzeszających ponad 44 tys. członków.

Na zjazd przybyli przedstawiciele ruchu zawodowego, partii politycznych, zainteresowanych ministerstw oraz delegacje związkowe Czechosłowacji i Węgier. Ponadto depesze z życzeniami nadesłali: Radziecka Centrala Związku Zaw. Prac. Handlowych i Biurowych i związkowcy szwedzcy oraz liczne zarządy główne związków zawodowych z całego kraju.

W imieniu Komisji Centralnej związków zawodowych przywitał zjazd wiceprzewodniczący KCZZ, poseł Szczęśniak, który podkreślił m. in. znaczenie pracowników handlowych i biurowych w budowaniu rzetelnego handlu w interesie najszerszych mas pracujących

Po przemówieniu pos. Szczęśniaka, uczestnicy wśród entuzjastycznych oklasków i okrzyków na cześć jedności organicznej klasy robotniczej w Polsce, uchwalili przekazanie 250 tys. zł na przyszły wspólny dom zjednoczonej partii.

Wodowanie nowego statku

Szczecin. (PAP). Dna 24 bm. na stoczni „Odra“ w Szczecinie odbyła się uroczystość wodowania pierwszego kadłuba dużego statku towarowego „Oliwa“, naprawionego ze zniszczeń wojennych wysiłkiem inżyniera, technika i robotnika polskiego. Statek ma 91,5 m długości i 13,5 m szerokości.

Polska weźmie udział

w Słowiańskiej Wystawie Rolniczej

Warszawa. (PAP) W dniach od 2 do 23 maja br. odbędzie się w Pradze czeskiej Słowiańska Wystawa Rolnicza, w której wezmą udział wszystkie państwa słowiańskie. Wystawa ta będzie jedną z ważnych imprez w szeregu uroczystości, związanych ze 100-letnią rocznicą „Wiosny Ludów“ oraz rocznicą zniesienia pańszczyzny w Czechosłowacji.

Do Pragi przybędą liczne delegacje i wycieczki rolników. W ramach Wystawy odbędzie się również festiwal ludowej muzyki, śpiewu i tańca.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przy współudziale Ministerstwa Lasów i Związku Samopomocy Chłopskiej organizuje na Wystawie Praskiej dział polski, który ma zobrazować dotychczasowe osiągnięcia naszego rolnictwa oraz plany na przyszłość. Dział polski składać się będzie z 3 pawilonów: reprezentacyjnego, gospodarczego i kulturalnego.

Sprawdzian postępu gospodarczego Polski

Otwarcie Targów Poznańskich

Min. Minc przeciął symboliczną wstęgę

(Telefonem od specjalnego korespondenta)

Poznań (tel. wł.). Piękna wiosenna pogoda stanowiła wspaniałe tło dla uroczystości otwarcia 21 Międzynarodowych Targów Poznańskich. Odbyła się ona w sobotę w auli Uniwersytetu Poznańskiego, przystrojonej polskimi barwami narodowymi oraz sztandarami 16 państw biorących udział w Targach.

Na uroczystość otwarcia Targów przybyli: minister Modzelewski, minister Dąbrowski, minister Rabanowski, minister Dybowski, minister Szymanowski, min. Lechowicz, wiceministrowie: Szyr, Sokorski, Widy-Wirski, Lipiński, sekretarz generalny MSZ ambasador Wierbłowski, prezes CUP Dietrich, prezes Banku Narodowego Drobniak, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Gubrynowicz, delegacja generalicji W. P. z szefem Sztabu Generalnego Korczycem na czele, Korpus Dyplomatyczny: ambasadorzy Z. S. R. R., Rumunii, Jugosławii, Czechosłowacji, posłowie nadzwyczajni: Szwecji, Finlandii, Szwajcarii, Bułgarii, Węgier, Danii oraz chargé d'affaires Egiptu i Chin. Ponadto przedstawiciele handlowi Związku Radzieckiego, przedstawiciele handlowi ambasad: włoskiej, brytyjskiej, Stanów Zjednoczonych i Francji, poselstw: Norwegii, Holandii, Belgii i Meksyku.

Przybyła ponadto delegacja rządowa Finlandii z ministrem Takki, Węgier — z wiceministrem przemysłu Kowaczem, Czechosłowacji — z wiceministrem handlu zarganicznego Ldel'em.

Słowo wstępne wygłosił prezydent Poznania mgr Stanisław Sroka, stwierdzając, że po zniszczeniach wojennych naród polski w ciągu niespełna 4 lat nie tylko całkowicie zorganizował swe życie publiczne i społeczne, ale wykonał również pierwszy etap odbudowy gospodarczej. W wyścigu pracy odbywającym się dzisiaj w Polsce, poznaniacy starali się nie być ostatnimi. Kto widział Poznań w lutym 1945 roku, kiedy 50 procent budynków było uszkodzonych i ma możność oglądania miasta dzisiaj, ten oceni włożony wysiłek. Jednym z odcinków odbudowy są Międzynarodowe Targi Poznańskie, które mają służyć jako środek pośredniej wymiany handlowej, orientujący zagranicę w naszych możliwościach produkcyjnych i na odwrót, umożliwiający nam zapoznanie się z osiągnięciami gospodarczymi innych państw.

Wobec olbrzymich przemian gospodarczych i przejścia na gospodarkę planową Targi stały się sprawdzianem realizacji zamierzeń gospodarczych państwa. Pokazują one nowe wartości, jakie przynosi nasz rozwój gospodarczy, stają się w ten sposób symbolem naszej tężyzny i najlepszym argumentem w walce przeciw obcej propagandzie, próbującej umniejszyć lub w ogóle negować nasze zdobycze na polu gospodarczym.

Następnie prezydent Sroka podziękował ministrowi Mincowi i ministrowi odbudowy Kaczorowskiemu za pomoc i poparcie w podniesieniu z gruzów doszczętnie spalonych w czasie wojny pawilonów targowych. Podziękował również wystawcom zagranicznym za udział w Targach i wystawcom krajowym z trzech sektorów gospodarczych za staranną oprawę, w jaką przybrali owoce pracy ludu polskiego.

Z kolei wśród grzmiących oklasków zgromadzonych wstąpił na mównicę minister przemysłu i handlu, Hilary Minc.

Po raz drugi po uzyskaniu niepodległości — mówił minister — przystępujemy do otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich. Rząd i całe społeczeństwo przywiązuje do tych Targów wielkie znaczenie i traktuje je jako okazję do podsumowania naszych osiągnięć i jako formę i skuteczną drogę do rozszerzenia naszych stosunków handlowych z zagranicą.

Minister podkreślił, że Międzynarodowe Targi Poznańskie nie są czymś oderwanym od całokształtu życia gospodarczego kraju, lecz stanowią przegląd osiągniętych wyników i wiążą się ściśle z polityką gospodarczą Polski. Patrząc pod tym kątem widzenia, trzeba przyznać, że już w ubiegłym roku MTP lepiej aniżeli wszelkie wykresy i statystyki pokazały, jak szybko odbudowuje się nasze życie gospodarcze. Od ubiegłego roku zrobiliśmy potężny skok naprzód; przemysł nasz przekroczył poziom przedwojenny. Jest to rozwój nie tylko ilościowy, ale i jakościowy, odbudowa i rozbudowa odbywa się bowiem na bazie powstawania nowych zakładów, nowych modeli i nowych wzorów, na bazie modernizacyjnej.

Tegoroczne Targi pokażą nam, co osiągnęliśmy na tej drodze.

Przechodząc z kolei do zagadnienia naszych stosunków gospodarczych z zagranicą, minister Minc stwierdził, że stosunki te układają się bardzo pomyślnie. Przekreślona została przedwojenna polityka odcinania się od potężnego sąsiada wschodniego. Obroty wzajemne rosną, produkcja nasza znajduje zbyt w Związku Radzieckim. W ciężkich chwilach otrzymujemy stamtąd bezinteresowną pomoc. Stosunki wzajemne opierają się na bazie równości. Tegoroczny udział zagranicy w Targach jest szczególnie ważny wobec zawarcia układów ze Związkiem Radzieckim o dostawę dóbr inwestycyjnych na sumę 450 milionów dolarów.

Również pomyślnie rozwijają się nasze stosunki gospodarcze z bratnią Czechosłowacją. Po umowach z czerwca ubiegłego roku i po sesji współpracy uczyniliśmy potężny krok naprzód ku zrealizowaniu ścisłego sojuszu gospodarczego. Także z innymi państwami typu demokracji ludowej mamy jak najlepsze stosunki handlowe.

Nie bacząc na próby rozbicia Europy — mówił dalej minister Minc — musimy stwierdzić, że nasze stosunki gospodarcze z północną, zachodnią i południową Europą rozwijają się w sposób, który u nas niepokoju nie budzi.

Minister wspomniał o długoletnich umowach zawartych ostatnio z Anglią, Francją, Włochami i Holandią i stwierdził, że w umowach tych rząd polski dał wyraz swym dążeniom do rozwijania stosunków handlowych z wszystkimi krajami. Jest to najwymowniejsze zaprzeczenie śmiesznej legendy o „żelaznej kurtynie". Targi Poznańskie są najlepszym dowodem dążenia Polski do prowadzenia wymiany handlowej z całym światem pod warunkiem, że odbywać się będzie ona na zasadzie równości i poszanowania naszej suwerenności.

W końcowym ustępie swego przemówienia minister Minc podziękował Poznaniowi za pracę przy przygotowaniu Targów i podkreślił, że jeżeli za czasów sanacji Poznań i poznaniacy nie mieli poparcia w sferach rządowych z powodu swej bezkompromisowości w stosunku do Niemców i z powodu swego gospodarczego realizmu, to dzisiaj jest inaczej. Obecnie rząd ceni Poznań jako ośrodek rzetelnej pracy, wytrwałości i lojalnej solidarności z państwem.

Z auli uniwersyteckiej goście udali się na teren Targów, gdzie min. Minc przeciął symboliczną wstęgę dokonując otwarcia 21 Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Ofiary rewolucji kolumbijskiej

Bogota (obsł. wł.). W Bogocie podano do wiadomości, że w ostatniej rewolucji kolumbijskiej 1.500 osób znalazło śmierć, a 3.000 osób zostało ciężko rannych. W stolicy około 1.200 osób zostało zabitych w czasie powstania. Straty materialne są olbrzymie.

Hitlerowiec szefem policji

Co robią austriackie sądy?

WIEDEŃ. (PAP) Jak donosi dziennik „Volkswille", znany przestępca wojenny Malle, który w czasie rządów hitlerowskich kierował wysyłaniem działaczy antyfaszystowskich do obozów koncentracyjnych mianowany został obecnie przez ministerstwo spraw wewnętrznych naczelnikiem policji kryminalnej w mieście Klagenfurt (Karyntia).

Śledztwo w sprawie Mallego, które rozpoczęto pod presją opinii publicznej, zostało nagle przerwane i Malle zajął ponownie swe poprzednie stanowisko.

Dziennik podaje również, iż austriackie organy sądownicze przerwały śledztwo w sprawie dwóch znanych gestapowców, Sellacka i Mohrchera, którzy wypuszczeni zostali na wolność.

Katedra języka polskiego na Węgrzech

Warszawa. (SAP) W ramach konwencji kulturalnej polsko-węgierskiej rząd węgierski ustanowił na uniwersytecie w Budapeszcie przy wydziale filozoficznym katedrę języka i literatury polskiej, oraz lektorat języka polskiego przy uniwersytecie w Debrecenie.

W najbliższej przyszłości wyjedzie do Budapesztu polska obsada katedry i lektoratu.

Trzy kamienice zawaliły się w Metzu

Metz (obsł. wł.). W dniu 24 bm. w godzinach rannych miała miejsce w Metzu wielka katastrofa budowlana. Trzy sześciopiętrowe kamienice przy ulicy des Tanneurs niespodziewanie zawaliły się, grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Sześć osób zostało zabitych, 11 jest ciężko rannych. 3 osób pozostało pod gruzami.

Gorliwy hitlerowiec burmistrzem

Frankfurt (API). Dziennik amerykański „Stars and Stripes" donosi, że obywatele miasta Schwdischgmund (strefa amerykańska) większością głosów wybrali na stanowisko burmistrza znanego hitlerowca i b. członka formacji SS, Franza Konrada. Należał on do partii hitlerowskiej od r. 1933.

Konrad już po wojnie wsławił się realizacją haseł hitlerowskich, otwarcie nawołując „do przetrzymania okupacji

1 Maja — symbol jedności narodu

Odezwa do pracowników kultury i sztuki

WARSZAWA. (PAP) Rada Związków Artystycznych na swym ostatnim posiedzeniu plenarnym uchwaliła ogłosić odezwę do polskich pracowników kultury i sztuki z okazji zbliżającego się Święta 1 Maja.

W odezwie tej czytamy m. in.:

„Święto 1-majowe ma w tym roku w Polsce szczególną i radosną wymowę: masy pracujące Polski manifestują w uroczystym dla siebie dniu swoją zdecydowaną wolę pogłębienia i umocnienia jedności ruchu robotniczego, a tym samym dalszego umacniania cementowania jedności całego narodu w jego pracy nad odbudową zniszczonej przez hitlerowskie barbarzyństwo ojczyzny i rozbudową demokratycznej organizacji życia w nowym państwie.

Wydaje się nam rzeczą konieczną, aby w tej historycznej chwili, kiedy polski proletariat w trudzie wznosi zręby jasnego domu naszego narodowego życia, polscy pracownicy kultury szczególnie gorąco zaznaczyli swoją najściślejszą przynależność do zdyscyplinowanych szeregów budowniczych nowej Polski, Polski demokracji ludowej. Tę przynależność zaznaczymy najdoskonalej, manifestując wraz z masami pracującymi tę samą wolę jedności w pracy dla narodu.

Hitlerowski zbrodniarz zamierzał zniweczyć polskie życie kulturalne. Naszym więc dzisiaj obowiązkiem, jako twórców wartości duchowych jest usilna, wytężona praca nad tym, aby wnętrze jasnego domu ojczyzny, wznoszone rękoma polskich mas pracujących, zajaśniało na nowo wszystkimi blaskami piękna.

Odbudowa życia kulturalnego możliwa jest jednak tylko w warunkach pokojowej pracy w świecie. Dlatego też my, ludzie kultury i sztuki w dniu Majowego Święta przede wszystkim przyłączamy swój głos do bezwzględnego protestu przeciw cynicznym działaniom imperialistycznych podżegaczy wojennych, rycerzy dolara i funta, śniących wbrew woli swoich narodów o nowych zyskach kosztem krwi i łez milionów, przeciw zmowie anglosaskich kapitalistów z wczorajszymi oprawcami narodu polskiego.

Kultura — to pokój, przeto myśli nasze i serca są po stronie ludzi pracy, po stronie demokratycznych narodów miłujących wolność i pokój, po stronie ludów z ludami ZSRR na czele.

Precz z wojennymi podżegaczami!

Precz z jawnymi i ukrytymi sojusznikami hitleryzmu!

Niech żyje sojusz polskiego świata artystycznego z masami ludowymi!

Niech żyje Polska Demokracji Ludowej!

Delegacja fińska wyjechała na Targi

Warszawa. (PAP.). W związku z przyjazdem do Polski delegacji fińskiej, minister przemysłu i handlu Hilary Minc przyjął w dniu 23 bm. ministra przemysłu i handlu Finlandii p. Takki.

Minister Takki złożył również wizytę ministrowi spraw zagranicznych Zygmuntowi Modzelewskiemu.

Tego samego dnia prezes Narodowego Banku Fińskiego p. Tuomijoja złożył wizytę prezesowi Narodowego Banku Polskiego ministrowi Edwardowi Drożniakowi.

Minister przemysłu i handlu Hilary Minc wydał na cześć ministra Takki obiad w salonach Hotelu Europejskiego.

Resztę dnia delegacja fińska poświęciła na zwiedzanie Warszawy i Wilanowa. Wieczorem delegacja fińska wraz z przedstawicielami Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyjechała na Targi Poznańskie.

Przegląd prasy

O „listach żelaznych"

Co oznacza dzisiaj pojęcie „list żelazny"? Jest to uroczysta, bezwzględnie wiążąca gwarancja ochrony pewnych praw.

W ten sposób nawiązuje „KURIER CODZIENNY" do ostatniego wywiadu wiceministra Szyra, w którym pojęcie „list żelazny" zostało zastosowane w odniesieniu do założycieli nowych przedsiębiorstw przemysłowych sektora prywatnego.

Wprowadzenie tej instytucji — pisze „KURIER CODZIENNY" — do praktyki naszej administracji gospodarczej jest niewątpliwie czymś tak niezwykłym i wyjątkowym, że trudno nie zastanowić się nad jego przyczynami i skutkami.

W naszym trzysektorowym modelu gospodarczym przedsiębiorczość prywatna znalazła, ograniczone wprawdzie, ale stosunkowo duże możliwości egzystencji i rozwoju. Mimo jednak niewątpliwie szczerych enuncjacji rządowych na temat zagwarantowania przedsiębiorczości prywatnej możliwości poczynań na dłuższą metę bez jakichkolwiek zahamowań, zarówno zagraniczna jak i rodzima wroga propaganda podważa zaufanie prywatnego przedsiębiorcy do tych możliwości. Nie trzeba dodawać, że to hamuje normalny rozwój przedsiębiorczości prywatnej, oczywiście nie bez szkody dla gospodarstwa narodowego.

Na tę nieufność pewnych czynników do warunków pracy nowo zakładanych prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych — pisze „KURIER CODZIENNY" — Ministerstwo Przemysłu i Handlu odpowiedziało wprowadzeniem tak zwanych „listów żelaznych".

Ta decyzja Min. Przemysłu i Handlu jest dowodem wielkiej siły naszego Rządu, stanowi ona bowiem o posunięciu, jakie w innych warunkach uważać można by za jego słabość. Jest ona równocześnie dowodem właściwego wyczucia atmosfery, w której owa całkowicie zresztą nieuzasadniona nieufność się rodzi a zarazem dowodem zdolności Rządu do śmiałych, szybkich i celowych decyzji.

Wprowadzenie w życie „listów żelaznych" — kończy „KURIER CODZIENNY" — winno być najmocniejszym argumentem przy zwalczaniu legendy o tendencjach likwidowania sektora prywatnego. Ten argument jest tak przekonywający, że wobec niego żadna kontrpropaganda utrzymać się nie jest w stanie.

Potężna fala terroru

nie złamała włoskiego Frontu Ludowego

Rzym. (PAP). Dzienniki włoskie w dalszym ciągu omawiają wyniki wyborów. Wszystkie pisma niezależne od kierunku politycznego, stwierdzają, że jedyną siłą, która będzie mogła przeciwstawić się polityce chrześcijańskiej demokracji, jest front demokratyczno-ludowy. Panuje powszechne przekonanie, że de Gasperi utworzy rząd przy pomocy Saragata, który nie wysuwa żadnych istotnych zastrzeżeń wobec ultrareakcyjnych tendencji, panujących w kierownictwie partii chrześcijańsko - demokratycznej. Inne partie, sądząc z głosów z prasy, udziału w przyszłym rządzie nie wezmą.

*

Rzym. (PAP). Zastępca sekretarza włoskiej partii komunistycznej, Pietro Secchia, pisze na łamach „Unita":

„Partia komunistyczna nie tylko odparła ataki, skierowane przeciwko niej ze wszystkich stron, ale poczyniła wielkie postępy, zwiększając o kilka milionów ilość głosów, uzyskanych w czerwcu 1946 roku.

Komuniści i socjaliści wystąpią w parlamencie z reprezentacją liczebnie silniejszą, niż poprzednio. Siły i witalności frontu nie należy mierzyć jedynie wzmocnieniem jego przedstawicielstwa w parlamencie. Znaczenie jego uwydatnia fakt, że **okazał się on jedynym czynnikiem politycznym, który potrafiał się oprzeć potężnej fali terroru politycznego i religijnego, zorganizowanego przez reakcję wewnętrzną i międzynarodową przez wielki kapitał i kościół.** Partie polityczne, mające za sobą tradycje dziesiątek lat istnienia, zostały w wyborach obecnych rozbite.

W konkluzji Secchia oświadczył:

„Użyjemy wszelkich środków demokratycznych, przewidzianych przez konstytucję w walce o słuszne postulaty robotników, w walce przeciw rządowi, który z pozoru jest parlamentarnym, a w rzeczywistości ujawnia cechy absolutyzmu i totalizmu".

120.000 pracowników państwowych

redukuje rząd francuski aby ograniczyć wydatki

Paryż. (API.). Rząd francuski postanowił zarządzić redukcję 120.000 pracowników państwowych.

Oficjalny komunikat wydany w tej sprawie stwierdza, że podsekretarz stanu do spraw urzędów i pracowników państwowych, Jean Biondi otrzymał polecenie natychmiastowego wykonania rozporządzenia.

Przypuszcza się, że wkrótce zostanie również zwolnionych 30.000 pracowników państwowych i kolejarzy. Zarządzenie to jest konsekwencją przedłożonego w styczniu projektu, przewidującego ograniczenie wydatków państwowych o 10 proc.

Masowy exodus

Arabowie opuszczają Haifę

Jerozolima. (PAP.). Rzecznik Agencji Żydowskiej w Jerozolimie zakomunikował, że około 40 tysięcy Arabów przygotowuje się do opuszczenia Haify. Oddziały Haganah gwarantują swobodny wyjazd wszystkim Arabom opuszczającym miasto drogą morską.

Rzecznik dodał, że broń, złożoną przez Arabów, którzy poddali się po czwartkowej bitwie, przekazano brytyjskim władzom wojskowym. Po 15 maja tj. po zakończeniu mandatu, broń tą przejdzie w rece władz żydowskich.

Zaginęły dwa samoloty

Wiedeń. (PAP). Dwa samoloty francuskich wojsk okupacyjnych w Austrii zaginęły w czasie lotu z Lahr do Insbrucku. Jak się przypuszcza, samoloty uległy katastrofie w zachodnich Alpach. Nie wiadomo, czy na pokładzie samolotów znajdowali sie pasażerowie.

39 WIN-owców

przed rzeszowskim sądem

Rzeszów (PAP). Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie toczy się rozprawa przeciwko 39 członkom organizacji WIN, prowadzącym działalność wywiadowczo-dywersyjną w powiatach: Rzeszów, Kolbuszowa, Łańcut i Brzozów.

Niektórzy oskarżeni dokonywali napadów na członków UB i MO oraz zbrojnie terroryzowali rodziny chłopskie, których synowie wstąpili w szeregi ORMO.

Główny oskarżony Chmiel był kierownikiem rejonu centralnego na Rzeszów, osk. Liwo — szefem wywiadu.

Proces trwa.

Surowe kary

za napady z bronią w ręku

Rzeszów (PAP). Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie odbyła się rozprawa przeciwko Franciszkowi Parysowi, Franciszkowi Sałkowi oraz trzem wspólnikom oskarżonym o szereg napadów z z bronią w ręku dokonanych na terenie powiatu rzeszowskiego, przeworskiego i kolbuszowskiego.

Dwaj główni oskarżeni Parys i Salek byli członkami groźnej bandy rabunkowej „Mewa". Parys z bronią w ręku rzucił się na funkcjonariusza MO, odbijając schwytanego członka innej bandy rabunkowej.

Sąd skazał Parysa i Salka na karę śmierci, pozostałych oskarżonych na długoletnie więzienie.

Rokowania o rozejm w Palestynie

Powołano komisję arbitrażową

Nowy Jork. (PAP) Rada Bezpieczeństwa powołała specjalną komisję trzech państw, która ma natychmiast przystąpić do pracy, by skłonić Arabów i Żydów do rozpoczęcia rokowań o rozejm w Palestynie.

Komisja składa się z konsulów Francji, Belgii i Stanów Zjednoczonych w Jerozolimie. Ma ona złożyć w Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie we wtorek, 27 kwietnia.

Propozycja amerykańska powołania tej komisji została przyjęta 8 głosami przy 3 wstrzymujących się od głosowania.

Delegat żydowski oświadczył, że Żydzi zgodzą się na zaprzestanie ognia, o ile otrzymają gwarancję, iż Arabowie nie naruszą rozejmu. Ze swej strony delegat arabski oświadczył, że Arabowie zgodzą się na rozejm, o ile Żydzi zaniechają prób tworzenia państwa żydowskiego.

Moskwa. (PAP) — Jak donosi agencja Tass z Pekinu, studenci pięciu uniwersytetów Chin północnych ogłosili strajk protestacyjny przeciwko aresztowaniu grupy studentów, domagających się polepszenia warunków bytu.

Polskie rowery na holenderskich szosach

(Reportaż własny „Dziennika Zachodniego")

Oprowadzający nas pracownik Państwowej Fabryki Rowerów „Bałtyk" w Wirku zatrzymał się przed kilkoma wiszącymi ramami rowerowymi. Spojrzał na przyczepione n każdej z nich karteczki.

— Numer ósmy... numer ósmy... tak, to Napierała.

Popatrzyłem na niego z lekkim niepokojem. Niedobrze jest bowiem, jak ktoś mówi sam do siebie, ale gorzej jeszcze, jak mówi nie bardzo zrozumiale.

— Wiem o czym Pan myśli — uśmiechnął się robotnik — ale, widzi Pan, te ramy robione są specjalnie dla polskich kolarzy, którzy startować będą w wielkim wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa w dniu 1 maja. Kolarze są różnego wzrostu, robimy więc im odpowiednio dopasowane ramy. Rama, oznaczona numerem ósmym, należy do roweru Napierały.

Powojenny rozgardiasz

Kiedy w grudniu ubiegłego roku postanowiono, że w Wirku ma powstać fabryka rowerów, robotnicy i kierownicy, którzy przyszli na miejsce swej przyszłej pracy, zastali rumowiska, gruzy, słowem powojenny w najwyższym stopniu rozgardiasz. Części jakichś maszyn, trochę drutu — to wszystko, co pozostawili Niemcy w ocalałej od zniszczenia hali, będącej wytwórnią silników samolotowych i czołgowych.

Dziś w hali tej produkuje się kilkaset rowerów dziennie. Nim jednak doszło do obecnego stanu rzeczy robotnicy pracowali niejednokrotnie do godziny drugiej w nocy, nie uznawali świąt ani niedziel. Początkowa ich praca była o tyle utrudniona, że nie rekrutowali się oni z fachowców. Zapał zastępował kwalifikacje. Obecnie i ta trudność została usunięta.

Nie potrzebujemy kupować u obcych

— Jaka jest cena roweru? — pytamy kierownika montowni, p. Piotrowskiego, znanego niegdyś kolarza.

— Około 11 tysięcy złotych. Damskie są nieco droższe.

— A wyścigowe?

— Oczywiście jeszcze droższe. Na razie nie prowadzimy produkcji seryjnej. Nastąpi to jednak w najbliższej przyszłości.

— Czy sprowadzacie jakieś części z zagranicy?

— Ani jednej wkrętki. Wszystkie części robione są z polskiego materiału. Opony, szprychy, przekładnie — słowem wszystko produkowane jest u nas i nie potrzebujemy kupować u obcych.

— A torpeda?

— Tych dostarcza nam Cegielski z Poznania. Nigdy przedtem nie były one wyrabiane w Polsce. Niech nikt nie sądzi, że rower nasz ustępuje w czymkolwiek zagranicznemu. Przekonamy się o tym już w niedzielę podczas wyścigu w Warszawie. Zresztą znam się dobrze na maszynach i ich wartości, i — co tu dużo gadać — Dania, Holandia i Belgia nie kupowałyby tandety, a przecież sprowadzają części od nas.

Zagraniczna klientela

Dowiadujemy się, że Holandia, przeznacza własne maszyny na eksport, importując polskie. Pozorny ten paradoks polega na tym, że polski materiał jest tańszy od holenderskiego i nim zaspokaja się potrzeby wewnętrznego rynku. Rozmowę naszą przerywa dzwonek. Wprost na nas pędzi na rowerze jeden z pracowników i tuż przed nami zręcznie hamuje.

— Dobra jest! — woła wesoło.

Rower wypróbowany. Za chwilę zniesiony zostanie do olbrzymiego magazynu, mieszczącego się w podziemiach hali, a zbudowanego przed trzema miesiącami.

W jednym z kątów hali buchnął jasny płomień. To spawacz przystąpił do swej codziennej pracy. Dalsze koleje narodzin roweru są krótkie. Rama przechodzi w ręce robotnic, zostaje szybko oczyszczona szklistym papierem, następnie przy obleka się w srebrzystą polewę niklu. Tak wystrojona wędruje dalej wzdłuż hali, otrzymając na każdym postoju coraz to inne dodatki: kierownicę, pedały, koła, przekładnie, hamulce, dzwonek, siodełko, wszystko nowe, wszystko doskonałe że, jak to się popularnie mówi „proszę siadać!"

Wymowne spojrzenie

Cała ta praca odbywa się równie cicho jak szybko. Nikt na nikogo nie krzyczy, nie popędza, każdy wie co ma robić i każdy dobrze wykonuje swą pracę — porządek cieszy się tu specjalnymi względami.

Wychodzimy na dziedziniec. Ładne, dobrze utrzymane dróżki, poobsadzane zieleniejącymi się już drzewkami przyjemne czynią wrażenie. Tym przyjemniejsze, że opodal, jak gdyby dla kontrastu, widnieją jeszcze ruiny zburzonych hal, które czekają na odbudowę.

Portier, otwierający nam bramę, patrzy na nas wymownie:

— I do nich się wnet weźmiemy.

T. SROKA.



W państwowej fabryce rowerów „Bałtyk" w Wirku wre praca. Na zdjęciach: (u góry) montaż wyścigowych maszyn, (w środku) damskie rowery w ostatnim stadium budowy, (u dołu) gotowe maszyny turystyczne przed zmagazynowaniem.

Fot. „Dziennik Zachodni" Cz. Datka, Katowice

Przodownicy pracy na codzień (9)

Ręka w rękę

— Górnik musi mieć wyczucie w swojej pracy — mówi nam Ryszard Dreszer przodujący rębacz kopalni „Katowice", który na chodniku „wyrabia" 347 procent.

— W kopalni z każdej strony czyha na górnika kalectwo, albo i śmierć — ciągnie dalej. Toteż dobry górnik musi mieć wyczucie tego niebezpieczeństwa i dobry górnik zawsze wyczuje, kiedy mu coś grozi. A potem trzeba czuć sam węgiel, wiedzieć jak się do niego zabrać. Wtedy dopiero można dobrze robić.

Dreszer pochodzi z Wełnowca pod Katowicami i jest górnikiem tak jak jego ojciec. Liczy sobie dopiero 40 lat, z czego 25 lat przepracował w kopalniach.

— Dwadzieścia dwa lata robiłem na „Eminencji" a od trzech lat dopiero tu na „Katowicach".

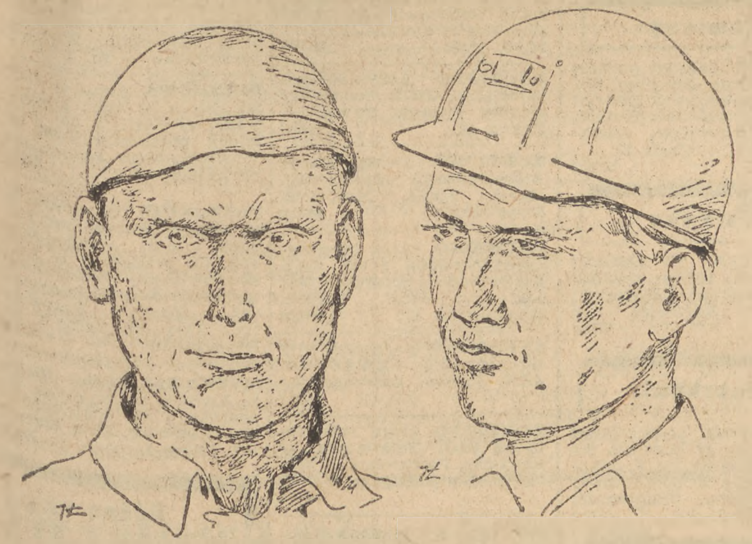
— I jest najlepszym w naszym współzawodnictwie pracy — mówi z uśmiechem obecny przy rozmowie dyrektor kopalni.

— Ale też miałem szkołę! Był u nas na „Eminencji" niejaki Bolesław Lipowicz, najlepszy górnik na filarach. Ten to dopiero umiał robić! A jaki miał obrachunek i wyczucie... Czuł każdy wypadek, który miał być. Tom się przy nim nauczył i chwalić Boga, jak 25 lat robię w kopalniach zawsze mi się udało wymigać od nieszczęścia.

— A jak pan doszedł do swojej normy?

— To nie jest znowu takie ciężkie, ino trzeba mieć w robocie dobry obrachunek, no i dobrego pomocnika, jak ten tu mój — mówi wskazując na stojącego obok Józefa Maciejnego.

Młody, 26-letni górnik Maciejny pochodzi z Żywca i do roku 1946 nie miał z górnictwem nic wspólnego. Dopiero dwa lata temu, poszukując pracy przywędrował do Katowic, no i utknął już na dobre w kopalni.



Ryszard Dreszer *Józef Maciejny*

Rysował Janusz Łonicki

— I jak się za te dwa lata wyrobił — mówi z uszanowaniem Dreszer. — Dobry z niego pomocnik...

Maciejny uśmiecha się szeroko, zadowolony z pochwały.

— To znaczy rozumiecie się wzajemnie dobrze? — zapytujemy.

— A no rozumiemy się. I tak być musi. **Dobry pomocnik musi umieć czytać w myślach, żeby się robota nie targała. Każda chwila to jest większe wydobycie i większa norma, no i wyższy zarobek. Toteż robota musi iść ręka w rękę — całą parą...**

— No i widać idzie...

— Miałaby ino nie iść. Dałbym ja mu — mówi śmiejąc się głośno Dreszer.

Obaj górnicy, śmieją się spoglądając na siebie przez chwilę. Widać, że stanowią zgraną parę, więcej nawet — stanowią jedność. Rębacz Dreszer i jego pomocnik Maciejny.

— A jak tam sprawy familijne?

— Nie można narzekać. Mam żonę, mam 16-letnią córkę, no i gołębie...

— To pan gołębiarz?

— A jakże! U mnie 13 par gołębi, a samych rasowych. Brały już udział w rozmaitych konkursach i dobrze się spisały. Przylatywały nawet z Białegostoku do domu. A teraz to z nimi pojadę na morze — mówi Dreszer z dumą i uśmiecha się znowu.

Szczęśliwy jest ten górnik. Ma żonę, córkę, gołębie i pracę, którą „wyczuwa" i kocha. Czegoż potrzeba mu więcej? (KABE)

Nowe wydawnictwa Sp. Wyd. „Książka"

Brodziński Kazimierz — O klasyczności i romantyczności. Wiesław. — Opracowała Janina Kulczycka - Saloni. (Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych nr 30 pod red. Kazimierza Budzyka) str. 156 + XVIII, zł 150.—

Freuchen Peter — Przygody na Arktyku, str. 360, zł 380.— Przekład Antoniego Pańskiego. „Przygody na Arktyku" — to dzieje wyprawy podbiegunowej i ciekawy opis przeżyć w kraju Eskimosów członków ekspedycji naukowej, jaką Dania wysłała w r. 1907.

Grzybowski Konstanty — Konstytucja Republiki Francuskiej (Biblioteka Zrzeszenia Prawników Demokratów nr 4 pod red. St. Ehrlicha), str. 112, zł 300.— Broszura zawiera obszerną przedmowę pióra prof. Grzybowskiego, projekt Konstytucji Republiki Francuskiej z 19 kwietnia 1946 r. oraz Konstytucję Republiki Francuskiej z 30 września 1946 r. Przedmowa daje w skrócie obraz rozwoju konstytucyjnego Francji od pierwszej konstytucji 1789 r. po szesnastą z kolei, stanowiącą temat omawianej broszury, równolegle nakreśla linię rozwoju ustroju Francji na przestrzeni tych 157 lat obszernie analizując sytuację ustrojową i polityczną lat 1934—1946.

Gajdar Arkadiusz — Los dobosza, powieść dla młodzieży, str. 192, zł 220.—. Tłumaczenie z rosyjskiego Heleny Bobińskiej. Ilustrował Zdzisław Rychlicki. „Los dobosza" — to dzieje chłopca pozostawionego bez opieki, który dostaje się w ręce szantażystów i szkodników, walczy z nimi i wychodzi zwycięsko, by stanąć w szeregach ludzi walczących o dobro ojczyzny.

Rudnicki Adolf. — Żołnierze. Str. 166. Zł. 280. — Wspomnienia rekruckie, ilustrujące bolesny często proces przekształcania się cywila w żołnierza. Przedwojenne wydanie książki przyjęte zostało niechętnie przez oficjalną opinię wojskową.

Derek Kartun

Filozofia w teorii i praktyce

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Zachodniego")

Londyn, w kwietniu.

Moja śliczna sekretarka o niebieskich oczach milczała tak długo, iż przypuszczałem, że coś nie jest w porządku. Musiałem się zapytać:

„Ja się tylko zastanawiam" — odpowiedziała.

„Nad czym?"

„Nad filozofią w ogóle i w szczególe" — odpowiedziała szybko.

„Nie wiedziałem, że w wolnych chwilach studiuje pani filozofię". W głosie moim był cień podziwu. Wobec tego, że jest sprytna, zauważyła to natychmiast.

„Widzi pan, czytałam relację ze sprawy profesora Joada, który starał się przejechać na gapę z Londynu do Exeter. Został przyłapany i sąd skazał go na grzywnę" — powiedziała.

Eklektyzm a jazda bez biletu

„A teraz czytałam gdzieś, że w chwili obecnej profesor Joad jest najwybitniejszym filozofem eklektycznym Wielkiej Brytanii. Myślałam, że powinien być jakiś związek między eklektyzmem i jazdą bez biletu. Wierzę, że rzeczy tego rodzaju mają zawsze jakąś łączność".

Zajrzałem do encyklopedii.

„Tutaj jest wyraźnie podane, że eklektycy wybierają z każdej szkoły te doktryny, które im odpowiadają. Następnie jest również zaznaczone, że nie są skrępowani żadnym ścisłym systemem w sprawach opinii i praktyki".

„Otóż to"! — stwierdziła moja sekretarka. — „To tłumaczy, dlaczego starał się nabrać kolej. Nie chciał być skrępowany żadnym systemem w sprawach praktycznych. Ale, przychodzi mi właśnie na myśl, że kolej jest obecnie upaństwowiona. Zastanawiam się, czy fakt ten miał jakikolwiek wpływ na profesora".

Niebieskie oczy mojej sekretarki patrzyły w skupieniu w przestrzeń. Widziałem, iż oddawała się jednemu ze swych sezonowych wysiłków głębokiego myślenia.

„Wie pan co" — powiedziała nagle — „myślę, że w tym jest coś więcej, niżby się mogło wydawać na pierwszy rzut oka".

„Otóż, profesor Joad, komentator radia brytyjskiego, filar zachodniego sposobu życia, eklektyk, antymaterialista jest, jak mi mówiono, człowiekiem, który napisał całą masę książek o moralności, etyce, religii itd., itd...

Przedstawiciel trzeciego kierunku

„Przypuszczam, że można by go nazwać wybitnym przedstawicielem „trzeciego kierunku", kierunku pośredniego w filozofii".

„Wydaje się, iż wybrał trzeci kierunek do Exeter" — dodałem raczej zadowolony sam z siebie.

„Pan jest cudowny" — powiedziała moja sekretarka. „Nigdy bym sama na to nie wpadła" Patrzyła na mnie swymi wielkimi, niebieskimi oczyma w sposób raczej żenujący.

„Profesor Joad i jego przyjaciele stale krytykują materializm, utrzymując, że hasło: cel uświęca środki — prowadzi do zatracenia duchowego. Jak on może wygłaszać tego rodzaju zdania i oszukiwać upaństwowione koleje? Czyż nie osłabia to nic a nic jego pozycji moralnej?"

Powiedziałem, że moim zdaniem, tak. Następnie dodałem, że ludzie, którzy mówią o celach i środkach, zwykle starają się stosować do innych utopijne wzory zachowania, które by złamały ich życie prywatne, naraziły ich na utratę wolności i prawdopodobnie nawet życia, gdyby przez chwilę próbowali sami się do nich zastosować. Dodałem, coraz bardziej dając się unieść tematowi pod pełnym podziwu spojrzeniem mojej ładnej sekretarki, iż jest to zarzut tani i bez najmniejszego znaczenia, gdyż sposoby i cel w każdym wypadku są częścią tej samej rzeczy.

Moja sekretarka złożyła ręce i słuchała z namaszczeniem. Od czasu do czasu kiwała potakująco głową.

„Przypuszczam, że pan ma rację" — powiedziała. — „Ale w tym wypadku profesor Joad i inni eklektycy, mistycy, idealiści i egzystencjonaliści muszą być w wielu wypadkach zwykłą bandą nabieraczy".

Moraliści Zachodu

Zastanawiała się przez chwilę.

To jest przecież okropne" — mówiła dalej. — „Pomyśleć, że wszyscy profesorowie w Wielkiej Brytanii i Ameryce opierają swe stanowisko zajęte wobec Polski i innych państw tego rodzaju. na całej tej bazgraninie o moralności, celu i środkach i wartościach duchowych. Przyjrzeć się im bliżej — i ma się do czynienia z tłustym, brodatym jegomościem, który jedzie do Exeter bez biletu. Być może, że udawał się nawet do katedry w Exeter".

Moja sekretarka coraz bardziej podniecona i niezadowolona z profesora Joada, mówiła dalej: „To wszystko razem jest przecież wierutnym kłamstwem. Wszyscy ci ludzie nie są bynajmniej lepsi od innych. Obala to zaufanie, jakie przez całe życie miałam do filozofów" — dodała ze smutkiem.

Następnie rozmawialiśmy przez chwilę o sprawach intelektualnych. Zaznaczyłem, że Jean Paul Sartre napisał sztukę o torturach, których większość odbywa się na scenie. Jest to wspaniała egzystencjonalna sztuka. Moja sekretarka uśmiechnęła się i powiedziała, że czytała o sztuce wystawionej w Paryżu. Podczas jednej ze scen dialog między bohaterem i bohaterką odbywa się pod kołdrą, w łóżku.

„Tradycyjni filozofowie i moraliści Zachodu są naprawdę w smętnej formie" — stwierdziła na zakończenie. — Dlaczego nie mielibyśmy napisać do Polski i powiedzieć, że to wszystko razem jest oszukaństwem?"

Wobec tego — napisaliśmy..

Derek Kartun

Polonica czechosłowackie

WARSZAWA. (PAP) W Kładnie otwarta została wystawa art. mal. Jarosława Paura. Wystawa zawiera widoki powojennej Warszawy. Jest to dorobek artysty z czasu jego pobytu w Polsce.

Wydawnictwo „Verbum" w Koszycach wydało powieść Hanny Malewskiej pt. „Kamienie wołać będą" w przekładzie S. Koperdona.

Nakładem wyd. im. św. Wojciecha ukazały się powieści E. Szelburg-Zarembiny — „Wędrówka Joanny" i „Ludzie z wosku" w przekładzie Babiakowej-Bajowej.

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO W BYTOMIU

poszukuje

inżyniera

z akademickim wykształceniem, na stanowisko **głównego inżyniera budowlanego.** Zgłoszenia pisemne z podaniem życiorysu przyjmuje Dyrekcja w Bytomiu, ul. Parkowa 2. 1674

KONKURS

1. **Starostwo Powiatowe Strzeleckie. Dział Samorządowy w Strzelcach Opolskich. Województwo Śląsko-Dąbrowskie, przyjmie na stanowisko referenta podatkowego, a równocześnie zastępcy inspektora samorządowego kandydata posiadającego przynajmniej średnie wykształcenie z dłuższą praktyką samorządową na tym albo podobnym stanowisku.** Do stanowiska tego przywiązane są pobory służbowe wg grupy VIII — VII uposażenia pracowników samorządowych wraz z przysługującymi dodatkami. Mieszkanie złożone z 2 pokoi i kuchni ze światłem elektrycznym, gazem i wodociągiem w stanie dobrym do dyspozycji kandydata jako mieszkanie służbowe.
2. Na stanowisko technika dróg samorządowych z uposażeniem wg. grupy IX — VIII uposażenia pracowników samorządowych w zależności od kwalifikacji i lat służby, z wszelkimi przysługującymi dodatkami plus ryczałt diet.
3. Na 4 stanowiska sekretarzy gminnych z uposażeniem wg. grupy IX — VII pracowników samorządowych z wszelkimi dodatkami w zależności od kwalifikacji i lat służby.

Stanowiska powyższe są do objęcia natychmiast. Należycie udokumentowane podania wraz z życiorysem kierować należy pod wyżej wymienionym adresem w terminie 14-dniowym od chwili ogłoszenia tego konkursu.

Starosta Powiatowy
(Nowak)
1729 **Przewodniczący Wydziału Powiatowego**

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
Oddział we Wrocławiu, pl. Prostokątny nr 8

ogłasza

przetarg nieograniczony

na remont istniejących i wykonanie nowych mechanicznych zasłon okiennych w budynku szpitala (budynek nr II) na placu Prostokątnym we Wrocławiu. Oferty należy składać do dnia 5 maja 1948 r. do godziny 10 w biurze Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do skrzynki ofertowej (pokój 105). Bliższych informacji udziela się tamże, gdzie też mogą oferenci otrzymać od dnia 22 kwietnia br. począwszy za zwrotem kosztów podkładki ofertowe oraz zapoznać się z planami i projektem umowy. 1728

PAŃSTW. FABR. ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót przy wymianie drewnianego kanału odpływowego pomiędzy Maciejkowicami a Michałkowicami.

Podkładki ofertowe oraz informacje uzyskać można w Wydziale Zakupu P. F. Z. A. Administracja pokój nr 72. Roboty należy oglądać w porozumieniu z naszym Oddziałem Budowlanym, który oferentów grupowo zaprowadzi we wtorki i piątki o godz. 11 na miejsce robót, oddalone od fabryki 3 km.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót przy wymianie drewnianego kanału odpływowego pomiędzy Maciejkowicami a Michałkowicami" należy składać w Administracji P. F. Z. A. pokój nr 72 do dnia 5 maja godz. 12 Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 12,15.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie fabrycznej wadium w wysokości 2% sumy ofertowej. Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1735

Uwaga prywatna inicjatywa!

Prowadzimy, zakładamy, księgi handlowe wszelkich systemów w/g najnowszych przepisów. Sporządzamy bilanse, udzielamy fachowych porad w sprawach finansowo-skarbowych.

„CORRECTA"
BIURO POWIERNICZO-REWIZYJNE
Sp. z o. o.
Katowice, pl. Dr Rostka 2, m. 3
Tel. 320-68 od godz. 8 — 15-tej. (1727

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA KATOWIC
rozpisuje niniejszym ofertowy, pisemny, nieograniczony

przetarg publiczny

na wykonanie centralnego ogrzewania, urządzenia sanitarnego, gazowego, wodociągowego i kanalizacyjnego w nowym gmachu szkoły powszechnej w Katowicach-Zawodziu, przy ul. Czecha.

Podkładki ofertowe oraz warunki obowiązujące oferentów uzyskać można w Miejskich Zakładach Wodociągowych i Kanalizacyjnych przy ul. Wita Stwosza 17, II. p., pokój nr 309 — za zwrotem kosztów w wysokości po 500 zł za każdy blok.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych w nowej szkole powszechnej" należy złożyć w Biurze Inspekcji Miejskiej, ul. Młyńska 4, pokój nr 404 do dnia 12 maja br. godz. 11.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 11,30. Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 1 % oferowanej sumy. Oferty bez wadium nie będą rozpatrywane.

Zarząd Miejski miasta Katowic zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót wzgl. ograniczenia robót lub ich rozszerzenie oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów. 1736

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH GLIWICE, ul. Dubois 18

Zakupi:

5 maszyn do pisania
z długim wałkiem (63 cm)
7 arytmometrów
5 maszyn do liczenia (elektrycznych)

Oferty z krótkim opisem oferowanej maszyny i ceną prosimy przesyłać na adres Zjednoczenia. Reflektujemy tylko na maszyny w pierwszorzędnym stanie. (1730)

CENTRALA ZAOPATRZENIA HUTNICZEGO
Katowice, ul. Armii Czerwonej 12

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę 49 ton mydła jędrnego 45 %

Oferty w zamkniętych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta przetargowa na mydło" oraz hasła należy nadesłać wzgl. złożyć pod powyższym adresem w biurze pocztowym Centrali do dnia 30 kwietnia br. godz. 12.

W ten sam sposób należy nadesłać wzgl. złożyć próbkę oferowanego mydła, wielkości około 100 gr w opakowaniu zaopatrzonym w to samo hasło, jak oferta.

Oferta powinna zawierać:
1. **ilość oferowanego mydła,**
2. **cenę za tonę wzgl. kg.**
3. **termin dostawy,**
4. **określenie wielkości kawałków.**

Do oferty należy dołączyć:
1. **Analizę** chemiczną oferowanego mydła wykonaną przez oficjalne laboratorium chemiczne,
2. odpis świadectwa przemysłowego oferenta,
3. kwit na złożenie wadium w wysokości 1 % sumy ofertowej w B. G. K. w Katowicach na konto 43.

Otwarcie ofert nastąpi 4 maja 1948 r. o godzinie 11.

Centrala zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, podział na partie do sukcesywnej dostawy, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1731

PULPY

rabarbarową i inne, marmoladę owocową, sok wiśniowy słodzony, pastę pomidorową oraz wszelkie przetwory owocowe w każdej ilości sprzeda **„AGRIL"**, W-wa. Wiadomość Marszałkowska 8. 1734

PAŃSTW. PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWL. ODDZIAŁ 6 W BIELSKU
sprzeda hurtem i w detalu

większą ilość trocin

Bliższe wiadomości w **Dyrekcji P. P. B. Oddz. 6 w Bielsku, ul. Piastowska 16, telef. nr 24-04,** lub w tartaku **w Bielsku, ul. Armii Czerwonej 68, tel. 18-20.** 1732

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
Tadeusz Jankowski, Katowice, Plac Wolności 9, telefon 323-62. Wpisy na nowy kurs codziennie od 9—18. 1726

DLA P. T. URZĘDÓW I SZPITALI!!!
WYCIERACZKI KOKOSOWE
o dowolnych wymiarach i gumę przeciwślizgową poleca F-ma J. SIWECKI, Kraków, Sławkowska 21, tel. 519-72. 1698

Wolne posady

ZJEDNOCZENIE Fabryk Cementu R. P. Wydział Eksportowy, Sosnowiec 3 Maja 22 poszukuje od zaraz handlowca z praktyką oraz ze znajomością języków obcych (angielski konieczny). 2524d

KIEROWNIKA sklepu z branży rzeźniczo - wędliniarskiej, siłę pierwszorzędną z długoletnią praktyką, poszukują Warszawskie Zakłady Mięsne, Chorzów, ul. Wolności 40. Potrzebna kaucja, warunki do omówienia. 4907g

POMOC domowa na stałe potrzebna. Wiadomość Katowice, ul. Daszyńskiego 3, Światłości, sklep. 4930g

CUKIERNIK - karmelarz, laborant z praktyką, z referencjami potrzebny. Of. „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „4.307". 2530d

RETUSZERZY zdolni, portreciści na stałą pracę poszukiwani. „Studio" Poznań, Siemiradzkiego 3a. 2580d

FRYZJERKA rutynowana, znająca rozjaśnianie i farbowanie włosów potrzebna od zaraz. Cieplice, Dom Zdrojowy Sanatorium. Wiadomość Andrzejka Leokadia. 2563d

PRACOWNICA domowa z samodzielnym gotowaniem poszukiwana. Oferty: Dziennik Zachodni Jelenia Góra pod „Pilne". 2563d

FRYZJER męski może się zgłosić. Chorzów, Jagiellońska 18. Kanert. 4963g

ABSOLWENTA Szkoły Przemysłowej Drzewnej na kierownika stolarni natychmiast przyjmiemy. Spółka Inżynierska, Katowice, Tapolowa 21, tel. 364-44. 4971g

POSZUKUJE się kucharki z praktyką. Zgłoszenia Zabrze 3 Maja 32. Restauracja Ziemiańska. 4973g

ŁODZIARZA do pingwinów poszukuje „Capri", Wrocław, Oławska 74. 2561d

POSZUKUJĘ czeladnika piekarskiego od zaraz. Kostuchna, ul. Szkolna 31. 4949g

WYTWÓRNIA Chemiczna poszuk. od zaraz wprowadzonych przedstawicieli na poszczególne województwa Polski. Na pastę do podłóg i obuwia farbek do bielizny. Of. Czytelnik Katowice pod „4125". 4935g

KSIĘGOWA bilansistka poszukiwana od zaraz do komisowej sprzedaży mleka i nabiału [illegible] Katowice [illegible] 4952g

POSZUKUJĘ dobrych czeladników krawieckich na duże sztuki. Mysłowice Rynek 17. Cieślik. 4956g

Posad poszukują

POKOJÓWKA w starszym wieku do pensjonatu w Sopotach lub do samotnej inteligentnej osoby jako gospodyni obejmie posadę od 15 maja. Pisz Anna, Kamienica 110 pow. Bielsko. 2578d

SPECJALISTA wyrobu rybnego, wędzarni, marynatów, kilkuletnia praktyka, posiadam świadectwa. Jakób Dziuba, Cieszyn Menlicza 20. 1990d

KSIĘGOWA BILANSISTKA poszukuje pracy. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod nr „490". 4942g

KIEROWNICTWO pensjonatu, Domu Dziecka domu wypoczynkowego, prewentorium, objęłaby osoba rutynowana, polecona, kulturalna. Oferty z podaniem warunków Dziennik Zachodni Bytom pod „63". 4943g

MISTRZ rzeźnicko - wędliniarski posiada kwalifikacje w kierownictwie Spółdzielni Rzeźniczej, dłuższą praktykę, poszukuje pracy. Of. Czytelnik Katowice pod „4113". 4947g

RZEŹBIARZ w drzewie i kamieniu, zdolny poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „Rzeźbiarz". 4948g

Kupna

KUPIMY prasę do wyciskania soków z owoców oraz piec gazowy wraz z formami do wypieku wafli. Szczegółowe oferty prosimy składać PAP Katowice Jana 11 pod „X". 2436d

ŁOŻYSKA kulkowe, rolkowe, kupuje-sprzedaje Biuro Techniczno - Handlowe, Warszawa, Marszałkowska 130. 2406d

RADIOAPARATY, głośniki lampy kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 2360d

MASZYNY do szycia główki kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 2359d

KUPIĘ taśmę stalową „Cyklop" szerokości 16 mm wraz z spinaczami. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Cyklop". 2496d

SAMOCHÓD osobowy pojemności do 1,3 litra w dobrym stanie zakupimy natychmiast. Dane techniczne, warunki podać pod „PAR" Kraków, Rynek Główny 46 dla „1999". 2533d

KUPIMY barak mieszkalny Rolnicza Centrala Mięsna, Przetwórnia w Mysłowicach, ul. Oświęcimska 62, telefon 221-20. 2558d

KUPIMY silnik 40 KN 3-ch fazowy 220/380 940 obrotów. Rolnicza Centrala Mięsna, Przetwórnia w Mysłowicach, ul. Oświęcimska 62, telefon 221-20. 2559d

SAMOCHÓD TYPU „SKODA" 4 cylindrowy półciężarowy, **SAMOCHÓD PEUGEOT** 4 cylindrowy półciężarowy lub motory z pod wozami! **KUPIĘ.** Zgłoszenia Tychy, Rynek 43, tel. 21. 4924g

KUPIĘ maszynę szewską ręczną. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „536". 4931g

PARCELĘ lub domek jednorodzinny nowoczesny, także niewykończony w Bielsku lub najbliższej okolicy kupię. Wiadomość: Czytelnik Bielsko pod „Domek". 2577d

KUPIĘ dużą ciężarówkę — ropniaka, stan bardzo dobry, z papierami, ogumienie pierwszorzędne, z przyczepką lub bez, ewentualnie ciągnik dużej mocy z dwoma przyczepami, stan jak wyżej. Oferty: „Wspólnota" Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod „Transport". 2371d

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54. 2168d

ZAKUPIMY kilka automatów do napełniania w torebki sypkich materiałów. Oferty do PAP Częstochowa pod „Sypkie automaty" 2588d

„SKOROSZYT" wytwórnia segregatorów, Katowice, Kościuszki 15, tel. 324-98, poszukuje wytwórni maszynek do segregatorów — prosimy o przesłanie ofert z wzorami. 4939g

MASZYNĘ elektryczną do wyrobu lodów owocowych natychmiast kupię. Telefon 524-79. 4957g

KUPIĘ pompę próżniową Lejbolda albo Pfeifera nadającą się do żarówek. E. Głąb, Łódź, Piotrkowska 80 2587d

Sprzedaże

MŁYNARZE przybory młyńskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków, Filipa 18. 2330d

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli. Ryszard Gajda, Łódź, ul. Piotrkowska nr 36. 2223d

SAMOCHÓD OSOBOWY 4-ro CYLINDROWY DKW, stan dobry, sprzedam. Wiadomość: Bytom tel. 42-75. 4892g

SPRZEDAM tanio większą ilość generatorów oraz tulei cylindrowych do traktorów „Deutz". Wiadomość H. Stępień, Sosnowiec, Orla 14. 4951g

BERETY szkolne, sportowe we wszystkich kolorach — sprzedaje Fabryka Kapeluszy Fisz - Rubingen, Katowice, Stawowa 9, tel. 313-48 4322g

SACHARYNĘ wolnorynkową, różne gatunki, dostarcza odwrotnie Skład Komisowy Edward Kossowski, Bielsko, Solna 10, tel. 26-91. 2573d

SETTER irl. suka 8 mies. do sprzedania. Zgłoszenia telef. 341-86 4976g

SACHARYNĘ pastylkową, sproszkowaną, krystaliczną, dostarcza Spółdzielniom oraz kupcom. Skład Komisowy Edward Kossowski, Bielsko, Solna 10 Agenci poszukiwani. 2579d

SPRZEDAM samochód ciężarowy Ford-Gaz 2-tonowy Wiadomość: Tarnowskie Góry, ul. Gliwicka 1. 2572d

MOTOCYKL „Triumph 200" w b. dobrym stanie do sprzedania. Drzymałowo 92 pow. Wałbrzych. 2567d

MOTOR Glokner Deutz z pompą w pierwszorzędnym stanie sprzedam. — Wałbrzych, Konopnicka 3. 2363d

AUTO „Opel" z paką krytą (bagażówka) a 500 kg w bardzo dobrym stanie sprzedam lub zamienię na inne ciężarowe lub ciągnik. Zgłoszenia: Podstolak Franciszek, Kłodzko Połabska 26. 2565d

MASZYNĘ do cięcia papieru firmy Krausse form. 50 cm. kołowa sprzedam. Wiadomość: Jelenia Góra, Jeleniogórskie „Słowo Polskie". 2562d

KAMIENICĘ w centrum Chorzowa oraz fortepian okazyjnie sprzedam. Biuro Pośrednictwa Chorzów Sobieskiego 19. 4965g

CHEVROLET 3 tonowy (wywrotka) prywatna rejestracja w bardzo dobrym stanie, z silnikiem zapasowym oraz częściami zapasowymi do sprzedania. Chorzów, telef. nr 418-16. 4966g

PIANINO pierwszorzędne, sprzedam. Oferty Czytelnik Gliwice, ul. Zwycięstwa 31 pod nr „364". 4962g

PIJAWKI lekarskie poleca „Zoo", Gliwice, Bytomska 7 (obok Rynku). 4963g

SPRZEDAM motocykl BMB 350, w nowym stanie oraz 100 ccm na chodzie. Szymura, Chorzów, 3 Maja 83. 4970g

MOTOCYKLE: BMW 750 ccm, DKW 350 i Viktoria 350 do sprzedania. Katowice, ul. Plebiscytowa 41. 4974g

OPEL-SUPER KADRIOLET górno-zaworowy, stan idealny, okazyjnie sprzedam. Telefon Bytom 21-33. 4978g

DWIE MASZYNY do zamykania i regeneracji puszek blaszanych firmy „Lanco" typ automat Senior II. Of. Katowice, Graniczna 10, m. 3. 4979g

SPRZEDAM okazyjnie biat formę na resorach, ład. 4 do 5 ton i parokonny wóz. Pawliczek, Cieszyn, Armii Czerwonej 19. 2591d

SILNIKI PIERŚCIENIOWE 500 Volt, kompletne uzbrojenie, pasy, trcki oraz wszelkie artykuły młyńskie i tartaczne dostarczamy. Bytom, Moniuszki 15/5. 4941g

2 SAMOCHODY CIĘŻAROWE „FORD" i „GAZ" na chodzie zaraz sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni. Bytom pod „K. 222". 4944g

ŁOŻYSKA kulkowe, silniki elektryczne poleca w dużym wyborze Inż. Szklarzewicz i Ska. Katowice ul. 1 Maja 1, tel. 316-69. 4938g

MOTOCYKL DKW 200 ccm stan bardzo dobry sprzedam Gliwice, Jagiellońska 8. „Progres". 4961g

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp 37.5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55 za	1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „	1 mm
od 121—200 mm	„ 85 „	1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „	1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „	1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za	1 mm
od 71—120 mm	„ 60 „	1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „	1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „	1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „	1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za	1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „	1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „	1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „	1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „	1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst. jak wyżej

OGŁOSZENIA DROBNE:
wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.-
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.-
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%.
Za zastrzeżenie miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 30 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.
W tekście + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.
Za wstrzymane ogłoszenia, Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: III — 4850 P. K. O. Katowice, (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy) Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 389-74.

Dzierżawy

SKLEP z biurem i magazynem śródmieście Katowic wydzierżawię — zwrot kosztów remontu. Oferty Czytelnik Katowice nr 4118 4952g

Zamiany

ZAMIENIĘ dom z parcelą w Boguminie Dworzec Zaolzie na podobne w Bielsku lub Cieszynie. Wiadomość, Caputa Stanisław, Biała-Krak., 11 Listopada 28. 2574d

Gotówka

WSPÓLNIKA do Zakładu Wapiennego dobrze urządzonego poszukuję. Zgłoszenia: Czytelnik Katowice pod „Wapno". 4981g

Mieszkania

MIESZKANIE 4-pokojowe komfortowe w centrum Katowic zamienię na 3 pokoje możliwie w południowej części miasta. Wiadomość: telefon 308-98. 4931g

Lokale handlowe

PRYWATNA firma poszukuje lokalu na warsztat mechaniczny najchętniej w Bytomiu. Oferty Czytelnik Katowice pod „4103". 4932g

UWAGA! 20.000 zł nagrody udzielimy osobie mogącej wskazać nam możność dzierżawy magazynu(ów) o powierzchni 2500 m² w obrębie Gliwic portu lub okolicy. Importowa - Eksportowa Centrala Chemikalii i Ap. Chem. Sp. z o. o. Gliwice, plac Wolności 2. 4967g

POSIADAM lokal fabryczny w Katowicach przy dworcu głównym, składający się z 6 ubikacji, nadający się na każdą branżę. Szukam propozycji lub wspólnika. Oferty Czytelnik Katowice pod „4136". 4972g

DUŻY MAGAZYN z przyległymi pokojami w Katowicach odstąpię za zwrotem kosztów lub przyjmę wspólnika. Oferty do Dz. Zach. Katowice pod „4133" 4975g

LOKALU SKLEPOWO-BIUROWEGO w dobrym punkcie Bytomia poszukujemy. Oferty Dziennik Zachodni Bytom Plac Stalina 10 pod „ARMA". 4943g

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO obywatelstwo polskie nr 28390 na nazwisko Piechulla Teresa. 4867g

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej na nazwisko Patrycki Jan Gliwice. 4839g

ZAGUBIONO odroczenie wojskowe wydane przez RKU. Bolesławiec na nazwisko Wieszczyński Mieczysław. 2545d

ZGUBIONO zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez RKU Bolesławiec. Gros Stanisław. 2544d

ZAGUBIONO zaświadczenie RKU. Bolesławiec na nazwisko Kaźmierczak Jan, ur. 16. 6. 1910. 2543d

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji RKU. Sosnowiec Gawlik Henryk, Zawiercie, Zgoda 11. 4847g

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Maria Fikus, Katowice. Strzelecka 3. 4631g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sosnowiec na nazwisko Górnikiewicz Józef, Będzin. Gzichowska 110. 4842g

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko **CZWACZKA JAN**, Bytom, Batorego 20. 4894g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Bolesławiec na nazwisko Paszkielewicz Wincenty zam. Bogatynia 183. 2583d

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę RKU Bolesławiec, kartę motocyklową na nazwisko Sadowy Stefan, zam. Wygańczyce Żytawskie 79. 2582d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Urzędu Pracy. Gillig Inga, zam. Bielsko. 2579d

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie na nazwisko Jakubiak Irena, Kłodzko, Połabska 30. 2564d

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany przez magistrat miasta Praszki i kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Wieluń. Korzeniowski Jan, Praszka, ul. Kaliska. 2583d

SKRADZIONO wszelkie dokumenty osobiste, Kelnerowa Zofia, Chorzów, Sobieskiego 19. 4963g

ZAGINĄŁ wilczur czarny, 1½ miesięczny k. „Rialto". Zwrot nagroda. Katowice, Żwirki i Wigury 29. 4880g

ZGUBIONO dowód osobisty i odcinek zameldowania na nazwisko Nakonieczna Maria, zam. Markocice nr 10. 2585d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową RKU Sosnowiec, kartę rowerową Czyż Tadeusz — Myszków. 2381d

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Rodak Adam, Mysłowice, Bytomska 18. 4977g

WRÓBEL Robert, Cieszyn, Srotarska 39, unieważnia zgubioną przepustkę graniczną nr [illegible] [illegible]

Poszukiwania

ORSZEWSKI Czesław, zamieszkały Jelenia Góra, ul. Grottgera 12, m. 1, poszukuje Orszewską Reginę z domu Głodź. [illegible]

DR. JULIUSZ RAJSKI ze Lwowa poszukiwany przez rodzinę. Ostatni pobyt Zabrze. Zgłoszenia: Wrocław, Szczytnicka 47, m. 3. [illegible]

BECZKOWĄ Annę ze Lwowa, która w roku 1945 została wywieziona do Niemiec, poszukuje brat W. Wojciechowski, Bytom, Siemiradzkiego 8/7. 4919g

POSZUKUJĘ Toporowskiego Franciszka ze wsi Płotycza, woj. tarnopolskie, ostatnio przebywał w Wojsku Polskim. Wiadomość kierować W. Wojciechowski, „Zgoda" Katowice, Hala Targowa, Sklep 8 telefon 323-14. 4950g

MYTKOWSKIEGO Józefa ze Lwowa, ul. Kadecka 11a poszukuje W. Wojciechowski, Katowice, Hala Targowa, Sklep 8. 4951g

Różne

ODWOŁUJĘ oszczerstwo rzucone na Witolda Horodeckiego jako nieprawdziwe. W. P. 4838g

ODDAMY przedstawicielstwo na artykuły chemiczno - kosmetyczne na województwo śląsko-dąbrowskie i krakowskie. Listy proszę kierować do Bielska, skrzynka pocztowa 129. 2578d

OSTRZEŻENIE! Dnia 21 4 br. z magazynu Katowice, Paderewskiego 3, skradziono 2 kompl. koła, tj. opony z dętkami 16/500, karburator z DKW — kolor tarcz wiśniowy. Ostrzega się przed kupnem. Za odnalezienie nagroda. Zgłoszenia Katowice, Warszawska 64, telef. 357-86. 4904g

Centrala Rybna

Sp. z o. o.

Oddział w Częstochowie, Al. Kościuszki 2/6, tel. 10-43 poszukuje natychmiast

fachowca

do prowadzenia „baru rybnego". Samotnym pokój zapewniony. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. Zgłoszenia do dnia 29 kwietnia 1948 r. 1714

Teatr i estrada

TEATR PAŃSTWOWY
przy ulicy Świdnickiej

W poniedziałek 26 bm. o godz. 19 „Żołnierz i bohater" z Janem Kurnakowiczem, przedstawienie zamknięte dla Zw. Zaw. Kolejarzy.

Repertuar kin wrocławskich

od 26 kwietnia do 2 maja

„Śląsk" — ul. Gen. Świerczewskiego — Ostatni etap. „Warszawa" — ul. Fredry — Dusze czarnych. „Scala" ul. Mikołaja — Ostatni etap. „Odra" ul. Kołłątaja — U progu tajemnicy. „Polonia", ul. Żeromskiego — Błyskawica. „Tęcza" ul. Kościuszki — Synowie. „Fama", Psie Pole — Nasz okręt.

dolnośląskich

Biały Kamień. Zorza — Dusze nieujarzmione.
Cieplice. Piast — Wieczna Ewa.
Dzierżoniów. Piast — Człowiek z karabinem.
Jelenia Góra. Lot — Guwernantka. Marysieńka — Rodzina Fromet. Tatry — Gospoda świąteczna.
Kamienna Góra. Szarotka — Znak Zorro.
Karpacz. Śnieżka — Na tropie zbrodni.
Kłodzko. Warszawa — Kulisy wielkiej rewii.
Legnica. Bałtyk — Nauczycielka wiejska.
Leśna. Olszyny. Wir — Niewidzialny detektyw.
Lubań. Wawel — Triumf dra Connora.
Lubomierz. Raj — Wyspa bezimienna.
Lwówek. Bajka — Maria Luiza.
Nowe Miasto. Oaza — Ludzie bez skrzydeł.
Nowa Ruda. Piast — Konik Garbusek.
Podgórze. Bałtyk — Awantura w zaświatach.
Sulików-Zawidów. Sokół — Skandal.
Świdnica. Gdynia — Dziewczę z Północy.
Świebodzice. Wolność — Rodzina Artamonowych.
Wałbrzych. Polonia — Ostatni etap.
Wieniec - Zdrój. Wieniec — Wesoły pensjonat.

Z plenarnego posiedzenia PRN

Dobre wyniki akcji siewnej

Wałbrzych. (sar) Na plenarnym posiedzeniu PRN załatwiono na wstępie szereg spraw personalnych. Po dokonaniu wyboru nowych radnych: Bartosińskiego, Janiczka (Gorce) i Puhowskiego (Walim), uzupełniono skład komisji dyscyplinarnej (Ostrzygieł, Andrzejewski i Makowski oraz jako rzecznicy mgr Dessau i Freund), komisji osiedleńczej (Bartosiński), komisji zdrowia (Kłapa), komisji kontroli (Sawicki) i oszczędnościowej (Jastrzębski, Kwiatkowski, Ugorski). Z kolei wicestarosta mgr Zygmunt Kozłowski wygłosił szczegółowe i obszerne sprawozdanie z działalności Starostwa Powiatowego za rok 1947, przyjęte do wiadomości bez dyskusji. Na wniosek radnego Kupferberga, który stwierdził, że Starostwo dobrze wywiązało się ze swoich zadań, Rada wyraziła staroście Kozłowskiemu votum zaufania przez aklamację.

Akcję siewną przeprowadzono w powiecie pod znakiem mobilizacji wszystkich zasobów, mając przede wszystkim na uwadze likwidację ugorów. Szeroko zakrojona akcja kontrolowana licznymi inspekcjami dała niezłe wyniki, wobec pozytywnego podejścia społeczeństwa, rozumiejącego korzyści płynące stąd dla państwa i dla samych rolników. Słyszało się swego czasu zdanie, że gdy rolnicy zdadzą 50% podatku gruntowego w zbożu, to zabraknie zboża na zasiew. A tymczasem — gmina Mieroszów zdała 97% podatku w zbożu, obecnie zaś nie tylko nie zabrakło jej ziarna na zasiew, ale domaga się jeszcze więcej ziemi. W świetle tych danych należy sytuację uważać za dobrą. Do uzyskania tych osiągnięć przyczynił się w znacznej mierze prezes pow. ZSCh i dyr. KKO Szwejcer, przez rozumne rozwiązanie sprawy kredytów dla rolnictwa. Cyfrowe dane akcji siewnej przedłożył prezes Bartosiński, podając, że w jesieni zasiano 6445 ha, na wiosnę 9930 ha, czyli razem 16.375 ha. W dalszym ciągu prezes Bartosiński zobrazował pracę ZSCh. Największy nacisk ZSCh położył na oświatę rolniczą. Niestety w niektórych gminach rolnicy bagatelizują te wysiłki zarządu pow. ZSCh. Samopomoc Chłopska nie dysponuje materiałami budowlanymi (cementem, wapnem), brak jest też narzędzi i wielu innych rzeczy. Te właśnie luki wypełnić powinna spółdzielczość wiejska, niestety i tu brak jest jeszcze należytego zrozumienia i zainteresowania.

W dalszym toku obrad wybrano nowego członka Wydziału Powiatowego (Makowski) i członka Komisji Zdrojowej w Solicach Zdroju (Almsedt), oraz uchwalono statut Międzykomunalnego Związku Komunikacyjnego. W wolnych wnioskach dr Snarski podniósł poruszaną już przez nas sprawę braku jodu na tutejszym terenie, wnosząc o zainteresowanie się tą sprawą. Dr Snarski poruszył również sprawę braku aparatu administracyjnego do przeprowadzania badań żywności, oraz sprawę szerzenia się groźnej choroby bydła (choroby Banga — zaraźliwe ronienie u zwierząt).

Nowe złoża gipsu wysokogatunkowego

Gipsownia w Nowym Lądzie obsłuży dentystów

Wrocław. Państwowa Gipsownia w Nowym Lądzie, pow. Lwówek, w której ostatnio odkryto nowe złoża gipsu wysokiego gatunku, przechodzącego w alabaster — wyprodukowała w ub. r. 3.836 ton gipsu sztukatorskiego i 3.422 tony gipsu modelarskiego, łącznej wartości 39 mil. zł. Ponadto z posiadanych zapasów gipsownia dostarczyła 175 ton anhydrytu. W br. gipsownia dostarczyć ma 12.000 ton gipsu i znacznie większe ilości anhydrytu.

Surowiec, wydobyty systemem odkrywkowym w kamieniołomach, gipsownia przerabia we własnej przetwórni. Dotychczasowe odkrywki są już niemal całkowicie wyczerpane, odkryte jednak ostatnio złoża pozwolą nie tylko utrzymać, ale i zwiększyć produkcję. Zjednoczenie przemysłu surowców mineralnych w Jeleniej Górze prowadzi tu szczegółowe badania, które mają ustalić rozmieszczenie i zawartość pokładów gipsu. Prowadzi się również badania podziemnych kamieniołomów, w których Niemcy w czasie wojny zainstalowali fabrykę przemysłu zbrojeniowego, zatrudniającą 5.000 jeńców. Przed wycofaniem się Niemcy usunęli wszystkie urządzenia, przy czym zaginął wszelki ślad po jeńcach. Jest możliwe, że zostali oni wymordowani i zamurowani w podziemnych gankach, które ciągną się tu na długości wielu kilometrów.

Próbki gipsu alabastrowego wydobytego z nowoodkrytego złoża poddano badaniom laboratoryjnym, które wykazały, że nadaje się on do użytku dentystycznego. Uruchomienie własnej produkcji tego gipsu zaoszczędziłoby państwu wiele cennych dewiz. W przetwórni pracują stali i już wykwalifikowani pracownicy, poważne natomiast trudności ma gipsownia ze skompletowaniem załogi w kamieniołomach, zatrudniających płynny element robotników niewykwalifikowanych, rekrutujących się w dużej mierze z osadników-reemigrantów z Jugosławii. Dla zapewnienia sobie stałej załogi, gipsownia przeznacza większość tegorocznej dotacji inwestycyjnej w wys. 10.667.000 zł na budowę mieszkań służbowych dla pracowników.

Uprawa ziół leczniczych

Niedoceniane źródło dochodu rolnika

Jelenia Góra. (js) Na ostatnim wykładzie p. t. „Skarby tutejszej ziemi", który odbył się w Domu Kultury, zebrały się liczne rzesze publiczności, z wielkim zainteresowaniem słuchając prelegenta w osobie prof. Gorki. Prelegent wykład swój zilustrował ciekawymi przeźroczami, aby wszyscy mogli dokładnie zapoznać się z licznymi odmianami ziół i roślin leczniczych.

Prof. Gorka dowódł, że **w wielu wypadkach, szczególnie zaś w leczeniu chorób serca, zioła lecznicze są jedyne i nie dadzą się zastąpić przez żadne preparaty chemiczne. Nic bowiem nie zdoła dorównać żywej sile biologicznej tkwiącej w naparstnicy czerwonej (digitalis), miłku wiosennym (adonis vernalis), kozłku (valeriana), konwalii, serdeczniku, skretniku (strofancie), oraz głogu**, jeśli wymienić tylko najważniejsze. **Uprawa i zbiór tych ziół** — z wyjątkiem strofantu, który jest rośliną afrykańską — **może stanowić bardzo poważny dochód w budżecie naszych rolników i ogrodników.** Nadto wykładowca omówił pozostałe z najważniejszych ziół oraz wskazał ich zastosowanie w chorobach, zastrzegając się jednakże, że nie podaje recept o znaczeniu lekarskim.

Po wykładzie prelegent był formalnie zasypany szeregiem pytań ze strony licznie zebranej publiczności i młodzieży, co świadczy o wielkim zainteresowaniu zielarstwem leczniczym. **Wielu słuchaczy natychmiast zgłosiło chęć należenia do Związku Zielarskiego, który na terenie Jeleniej Góry zorganizował prof. Gorka. Celem tego związku jest takie rozpowszechnienie zielarstwa leczniczego, abyśmy nie tylko uczynili zadość potrzebom zdrowia wszystkich obywateli w Polsce, lecz również eksportować mogli zioła i leki z nich produkowane,** do czego mamy wszelkie warunki dane przez klimat, rozmaitość gleby i przyrodę. Jeśli ponadto zważymy, **że niektóre z ważnych roślin leczniczych, jak mniszek, pokrzywa, babka, rdest, skrzyp, tasznik czy perz są po prostu chwastami rosnącymi wszędzie, to możemy i liczne nieużytki naszej ziemi wykorzystać w sposób najbardziej racjonalny.**

Zeznania świadków w procesie mieszkaniowym

Prokurator żąda surowej kary

Wrocław (st). Na zakończenie pierwszego dnia sensacyjnego procesu przeciwko b. naczelnikowi wydziału mieszkaniowego Zarządu Miejskiego — Audykiewiczowi i urzędnikom tego wydziału, sąd przesłuchał część świadków, z których większość stanowili pracownicy wydziału. — Mówiąc o oskarżonym Audykiewiczu świadkowie podkreślali jego zbytnie zaufanie do podległych mu urzędników, w szczególności do jednego z głównych oskarżonych Józefa Kwiatkowskiego. Audykiewicz, wydając Kwiatkowskiemu przydział na mieszkanie przy ul. Dąbrowskiego 21 z datą wcześniejszą od wniosku, nie zbadał należycie czy mieszkanie to jest wolne, czy nie.

W drugim dniu rozprawy, która odbywa się w trybie doraźnym, po przesłuchaniu dalszych świadków prokurator Walewska nakreśliła niezdrowe stosunki, jakie panowały od dłuższego czasu na terenie wydziału mieszkaniowego Zarządu Miejskiego. Gospodarka lokalami na terenie miasta pozostawiała dużo do życzenia, o czym świadczy okoliczność, że obecny naczelnik wydziału jest już 13 z kolei kierownikiem tego resortu. Liczne afery mieszkaniowe były niejednokrotnie przedmiotem dochodzeń prokuratorskich. Opinia publiczna już wielokrotnie wyrażała swe oburzenie na stosunki panujące na odcinku mieszkaniowym. Oskarżyciel publiczny żądał surowej kary dla wszystkich oskarżonych. Z naszej strony należy podkreślić, iż Miejska Rada Narodowa miasta Wrocławia, zagadnieniami i potrzebą uzdrowienia stosunków na tym odcinku, zajmowała się niemal na każdym plenarnym posiedzeniu. Zdarzały się wypadki i to dość częste, przydziału kilku mieszkań tej samej osobie, usunięcia lokatorów, mających prawny przydział i szereg innych niewłaściwości.

Proces wykazał również, iż urzędnicy wydziału mieszkaniowego nie mieli odpowiednich instrukcji odgórnych, które by regulowały tok pracy i obowiązków. Tę okoliczność podkreślili w swych przemówieniach obrońcy oskarżonych. Wnieśli oni wniosek o przekazanie sprawy do postępowania zwykłego, co jednak sąd odrzucił. Wyrok w tym procesie oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

* * *

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, w wyniku rozprawy przeciwko b. naczelnikowi Wydziału Mieszkaniowego Zarządu Miejskiego we Wrocławiu — Audykiewiczowi, sprawę Audykiewicza i Karpińskiego przekazano do postępowania zwykłego, natomiast pozostali oskarżeni skazani zostali: Dudek na 4 lata, Niedźwiedź — 4 lata, Kwiatkowski Józef — 5 lat więzienia. Zygmunt Kwiatkowski i Bertoldy zostali uniewinnieni.

Grad kar

na niesumiennych kupców

Legnica (o) Wrocławska Komisja Specjalna, rozpatrując ostatnio szereg doniesień na nieuczciwych kupców legnickich, zakwalifikowała 18 do ukarania.

Wśród ukaranych znajduje się rzeźnik Marian Pytlak, zam. przy ul. Sądowej 19, na którego za nielegalny ubój nałożono karę grzywny w wysokości 40.000 zł.

Grzywną ukaranych zostało również dwóch piekarzy za pobieranie nadmiernych cen za chleb, a mianowicie: Jan Tomczyński, zam. przy ul. Strzeleckiej 10, w wysokości 35.000 zł. oraz Stefan Walasiak, zam. przy ul. Głogowskiej 15 — 10.000 zł.

Wśród dalszych skazanych kupców, pobierających nadmierne ceny, wzgl. nie ujawniających cen na niektórych artykułach, figurują:

Stanisław Łaziński, ul. Środkowa 23 — 30.000 zł, Janina Szpyt ul. Panieńska 57 — 25.000 zł, Feliks Butyński, ul. Jaworzyńska nr 107 — 10.000 zł. Bronisława Kafarska, ul. Kraszewskiego 1 — 10.000 zł. Andrzej Klosowski, ul. Pocztowa 3 — 10.000 zł, Artur Kapłan, ul. Jaworzyńska 13 — 10.000 zł, Władysław Bartoszewicz, ul. Wrocławska 215 — 10.000 zł, Władysław Stachura, ul. Czarnieckiego 24 — 10.000 zł, Marcin Nagler, ul. Jaworzyńska 22 — 5.000 zł. Hersz Szybowski, ul. Dziennikarska 4 — 5.000 zł. Józef Kasprzycki, ul. Kazimierza W. 38 — 5.000 zł, Franciszek Gonczar, ul. Głogowska 31 — 5.000 zł, Józef Ostolski, ul. Daszyńskiego 13 — 5.000 zł, Szmul Poleszczuk, ul. Żwirki i Wigury 27 — 5.000 zł, Maria Smolska, ul. Ścinawska 1 — 2.000 złotych.

Śląsk ratuje swoje lasy

Przygotowania do walki ze szkodliwymi owadami

Katowice (hm). *Nad lasami polskimi, wyniszczonymi rabunkową gospodarką okupanta, zawisła nowa klęska. Grożą nią niewinne z pozoru owady, niszczyciele drzew: brudnica-mniszka i osnuja-gwieździsta. Zapowiedź ich masowego rozmnażania przyniósł już rok ubiegły,* jednak główne nasilenie klęski, obejmujące powierzchnię kilkudziesięciu hektarów lasu, nastąpi w tegorocznym okresie wiosenno-letnim.

Ministerstwo Leśnictwa zdając sobie sprawę z następstw, jakie może przynieść opanowanie terenów leśnych przez te szkodniki, przystąpiło do przeprowadzania z nimi nowoczesnej i radykalnej walki chemicznej. *Nad zagrożonymi drzewostanami, w pierwszym rzędzie w Dyrekcjach Okręgu Łódzkiego i Śląskiego, zostanie rozpylony specjalny preparat owadobójczy. Preparat ten — arsenian wapnia — należy do kategorii trucizn żołądkowych, działający zabójczo po spożyciu. Rozpylanie będzie dokonywane przez ściśle wyliczony czas lęgu żarłocznych owadów (10 — 14 dni), pożerających igły sosnowe, co spowoduje w następstwie wytrucie przyszłych pokoleń szkodników.*

Opylanie zagrożonych terenów zostanie dokonane z samolotów, krążących na wysokości 10 metrów nad wierzchołkami drzew. *Preparat ten jest nieszkodliwy dla terenów, sąsiadujących z opylonymi drzewostanami, jednak w lasach, objętych akcją, istnieje niebezpieczeństwo zatrucia. Dlatego też zapylane tereny będą zamknięte przez pewien okres czasu, by nie dostało się na nie nawet pasące się bydło. Udostępnienie objętych akcją lasów nastąpi po stwierdzonym przez specjalistów ustaniu skutków opylania, co ma miejsce po pierwszym, dłużej trwającym, lub ulewnym deszczu.*

Zapylanie, niszczące szkodniki lasów, przyniesie pewną doraźną stratę, której uniknąć się nie da. Na terenach tych wyginą prawdopodobnie wszelkie inne owady, a nawet ptactwo, żywiące się tymi owadami. Będzie to jednak strata łatwiejsza do odrobienia, niż straty, wyrządzone utraconym drzewostanem.

Pewne niebezpieczeństwo przedstawia opylanie również dla pszczół, które mogą trafić w swej wędrówce na opylone rośliny i zbierając z nich nektar ulec zatruciu. Zwracając na ten fakt uwagę pszczelarzy śląskich komunikujemy że termin i tereny, podlegające opylaniu, będą podane we właściwym czasie do wiadomości publicznej. Wystarczy wówczas na czas akcji wywieźć ule na odległość, wynoszącą najmniej 8 km. i po pierwszym deszczu przewieźć je z powrotem, by sprawę rozwiązać pomyślnie dla pszczelarzy.

Na terenie Śląskiej Dyrekcji Lasów Państwowych akcja przygotowawcza do przeprowadzenia opylań jest w pełnym toku. Na lotnisku w Katowicach wyładowano już 10 wagonów środków arsenowych, sprowadzonych z Anglii. Kierownictwo techniczne całej akcji spoczywać będzie w rękach inż. pilota Muszki. Próbne loty odbędą się już w dniach najbliższych, początek całkowitej akcji jest obliczony na czas lęgu larw, na pierwszą dekadę maja.

W tych dniach przeprowadzono z preparatem tym próbne opylania w jednym z nadleśnictw podwarszawskich. Akcja ta, śledzona pilnie przez Dyrekcję Śląską, dała wyniki pozytywne, co pozwala przewidywać pomyślne jej rozwiązanie i w województwie śląsko-dąbrowskim.

„Wystawa niezależnych"

Bogaty dorobek artystów-plastyków z Dolnego Śląska

W gmachu przy ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40 otwarta została ostatnio we Wrocławiu „Wystawa niezależnych", zorganizowana staraniem Związku Polskich Artystów-Plastyków. Wystawa obejmuje dzieła z dziedziny malarstwa i grafiki. Eksponaty w liczbie ponad 70, mieszczą się w kilku salach. Udział bierze 30 artystów-plastyków, zamieszkałych na Dolnym Śląsku.

Wśród publiczności Wrocławia wystawa, która trwać będzie przez cały miesiąc, wzbudziła duże zainteresowanie, dowodem czego jest liczna frekwencja zwiedzających osób.

Osobliwością wystawy, budzącą tym większe zainteresowanie sfer kulturalnych jest to, że reprezentuje ona różne kierunki sztuki, zarówno prace starszych jak i młodszych malarzy. Na uwagę zasługuje fakt, że artyści, członkowie Związku Zawodowego mieli tym razem możność pokazania swoich prac, nie podlegając ocenie grona jury, które, przy organizowaniu poprzednich wystaw w stolicy Dolnego Śląska w roku zeszłym, może zbyt rygorystycznie odnosiło się do nadsyłanych na wystawę prac artystów, reprezentujących różne kierunki sztuki, a odbiegających od form utworów sztuki tzw. „nowoczesnej".

Ogólną uwagę na wystawie zwracają prace znakomitego artysty Vlas. Hofmana. Znany z dawniejszych wystaw wrocławskich art. Gepert wystawił tylko jedną swoją pracę o oryginalnej tematyce pod nazwą „Kompozycja". Aktualne pod względem tematu olejne i akwarelowe prace, przedstawiające motywy Wrocławia i różnych okolic kraju, pokazali artyści: Babecki, Bielecki, Drabik, Holler, Modlibowski i Wieczorek.

Art. Czajka wystawił dwie prace — „Wieża św. Elżbiety" (akwarela) i „Kościół Panny Marii na Piasku" (tusz), odznaczające się rozmachem i monumentalnością form architektonicznych. W pejzażu wyróżniają się barwnością i lekkością w traktowaniu tematu prace artystów: Kopystyńskiego, Miśkiewicza, Pękalskiego, Potyńskiej i Wiktora.

W dziale portretów szczególnie zasługują na wzmiankę prace wykonane kredką, bardzo dobre w rysunku J. Borzęckiej-Kozłowskiej, subtelne w kolorycie W. Pogonowskiej, która pokazała również b. dobrą „Martwą naturę" w innym dziale wystawy, odznaczające się wykwintną formą portret pani i główka dziewczynki pełna wyrazu i wyczucia J. Ponikowskiej oraz Z. Wrześniowskiego szkic portretowy o dużej wartości.

W dziale drzeworytów wyróżniają się dobrą techniką prace artystki H. Łepkowskiej - Glecewiczówej. Oprócz wymienionych, wystawili swoje obrazy artyści: M. Dawska, S. Dawski, Haberko, Hochman, Jurczenko, Kniński, Kicha, Krzetuska, Pękalska, Will i Wojewódzki.

9,25 miliarda złotych obrotu

w śląskim „Społem" w I kwartale br

Katowice (erg.). W poszczególnych hurtowniach powiatowych „Społem" w pierwszym kwartale br. osiągnięto ogółem obrót w kwocie 9 miliardów, 232 milionów i 77 tysięcy zł. Na sumę tę składają się obroty w placówkach powiatowych oraz placówkach branżowych Wydziału Spożywczego, istniejących na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego.

Na pierwszy plan pod względem wysokości obrotów ogólnych wysunął się Oddział „Społem" w Będzinie, osiągnął on bowiem w I kwartale br. sumę 246.185.000 zł, następnie Oddział w Bytomiu (210 milionów i 17 tysięcy zł). w Opolu (ze składnicą w Niemodlinie) — 196 milionów i 499 tysięcy zł, oraz Oddział w Bielsku — 195 milionów 331 tys. zł.

Na czoło wysunęła się hurtownia powiatowa „Społem" w Będzinie, w której obroty szlachetne w stosunku do ogólnych obrotów zewnętrznych wyniosły 87 proc., za nim kroczy Oddział w Rybniku (76,3 proc.), następnie Oddział w Raciborzu (73 proc.), Strzelce (72,8 proc.) itd. We wszystkich placówkach „Społem" na terenie naszego województwa przekroczono preliminarz obrotów.

Echa mordu z okresu okupacji

Śmiertelna bójka na zabawie

CZĘSTOCHOWA. (a) W dniu 24 lutego 1944 r. we wsi Skałbania (pow. Zawiercie) odbywała się zabawa strażacka, w czasie której między kilku uczestnikami doszło do krwawej bójki. Wzięli w niej m. in. udział Tadeusz Czapla i Mieczysław Jaworski ze wsi Młyny, oraz Stanisław Rudy ze Skałbani. Czapla dwukrotnie ugodził bagnetem w klatkę piersiową Bolesława Pąchalskiego, który poniósł śmierć. Z kolei Czapla rozprawił się z Janem Lesiakiem, zadając mu szereg ciężkich ran. Władze niemieckie przeszły nad tą krwawą rozprawą do porządku, zadowolone, że Polak zginął z ręki rodaka i sprawa poszła w zapomnienie.

Dopiero ostatnio do Prokuratury w Sosnowcu zgłosiła się wdowa po Pąchalskim i zameldowała o zapomnianej zbrodni, wskazując jako bezpośredniego jej sprawcę Tadeusza Czaplę. Na skutek tego wszczęto dochodzenie i akta sprawy przekazano sędziemu śledczemu w Częstochowie, który przesłuchał odczuwającego jeszcze obecnie skutki zadanych mu przez Czaplę uszkodzeń ciała Leśniaka. Ten ostatni potwierdził podane przez Pąchalską okoliczności krwawej rozprawy sprzed 4 lat. Na polecenie sędziego śledczego Domagały, Czapla został aresztowany i osadzony w więzieniu. Wraz z nim odpowiadać będą Jaworski i Rudy, którzy brali udział w bójce.

Porządkowanie miasta

Legnica. (o) W Legnicy przystąpiono do oczyszczania miasta z gruzów i ze śmieci.

Zatrudnione brygady robocze przy rozbiórce ruin usunęły już ponad 10.000 m sześc. gruzu i wydobyły około 180 tysięcy sztuk cegły, zdatnej jeszcze do użytku.

Przygotowania przedolimpijskie w pełnym toku

Eliminacyjny turniej bokserski w Łodzi

Łódź. W dniach 26, 27 i 28 maja br. odbędzie się w Łodzi przedolimpijski turniej eliminacyjny. W turnieju weźmie udział czterech najlepszych zawodników każdej wagi. Zawodnicy walczyć będą między sobą systemem punktowym t. zn. każdy zawodnik stoczy 3 walki (tj. z wszystkimi zawodnikami danej wagi).

Zawodnicy, którzy zdobędą 1 miejsce w turnieju tworzyć będą drużynę olimpijską, natomiast zawodnicy, którzy ulokują się na drugim miejscu tworzyć będą drugą drużynę olimpijską.

Wyłonione drużyny olimpijskie powołane będą na dalsze dwa obozy przedolimpijskie, mające się odbyć w miesiącu czerwcu i przed odjazdem na Olimpiadę w miesiącu lipcu br.

Kapitan związkowy P. Z. B. wyznaczył następujących zawodników mających wziąć udział w turnieju:

Waga musza: Kasperczyk (Poznań), Tyczyński (Warszawa), Kamiński (Łódź), Gumowski (Pomorze), rezerwa Kargier (Łódź);

waga kogucia: Grzywocz (Śląsk), Bazarnik (Śląsk), Symonowicz (Wrocław), Brzózka (Łódź), rezerwa Czarnecki (Łódź);

waga piórkowa: Antkiewicz (Gdańsk), Czortek (Warszawa), Matloch (Śląsk), Kruza Pomorze), rezerwa Szymański (Poznań);

waga lekka: Rademacher (Śląsk) Skierka (Gdańsk), Grymin (Łódź), Żórawski (Warszawa), rezerwa Bonikowski (Łódź);

waga półśr. Chychła)Gdańsk), Olejnik (Łódź), Iwański (Gdańsk), Schneider (Śląsk), rezerwa Kula (Śląsk);

waga średnia: Zagórski (Warszawa), Kolczyński (Warszawa), Nowara (Śląsk), Cebulak (Pomorze), rezerwa Trzęsowski (Łódź);

waga półciężka: Szymura (Poznań), Archacki (Warszawa), Kubicki (Częstochowa), Urbaniak (Śląsk), rezerwa Jabłoński (Pomorze);

waga ciężka: Jaskóła (Łódź), Klimecki (Poznań), Stec (Łódź), Zylis (Łódź), rezerwa Grzelak (Warszawa).

Dla wszystkich wyznaczonych zawodników do turnieju obowiązuje zakaz startu z dniem 8 maja 1948 r.

Bokser skazany na 5 lat więzienia

Warszawa. Przed sądem okręgowym stanął znany przed wojną mistrz wagi piórkowej w boksie Tadeusz Kozłowski. Akt oskarżenia zarzucał mu podpisanie volkslisty oraz współpracę z gestapo.

W wyniku rozprawy Kozłowski został skazany na 5 lat więzienia.

Pit nadal mistrzem Belgii

Bruksela. W cyrku królewskim w Brukseli odbyło się spotkanie pięściarskie zawodowców o tytuł mistrza Belgii w wadze ciężkiej między obrońcą tytułu — Wilde Pitem, a Robertem.

W spotkaniu tym Pit obronił swój tytuł, zwyciężając Roberta na punkty w 13-rundowej walce.

Śmiertelny cios

Sześć wypadków zgonu na ringu



Nowy Jork. Po porażce z Raadikiem w Chicago, czołowy pięściarz amerykański wagi średniej — Georgie Abrans, postanowił wycofać się z czynnego życia sportowego.

Abrans walczył w czasie swej kariery z najlepszymi pięściarzami świata wagi średniej. Największym jego sukcesem było zdobycie w 1941 roku mistrzostwa świata w swej kategorii, które jednak po kilku miesiącach stracił, przegrywając na punkty w listopadzie 15-rundową walkę z Tony Zale-Zalewskim.

*

Nowy Jork. W Ameryce zdarzył się już trzeci w tym roku wypadek śmierci pięściarza po walce. Onegdaj zmarł w szpitalu, w kilka godzin po meczu, 19-letni Jackie Darthard.

Podczas swej walki z Lyttelem, Darthard otrzymał w szóstej rundzie serię silnych ciosów, po której osunął się na deski, tracąc przytomność. Nieprzytomnego zabrano prosto z ringu do szpitala, gdzie zmarł w kilka godzin po przywiezieniu, nie odzyskawszy świadomości.

Zgon Dartharda jest już szóstym w tym roku na świecie wypadkiem śmierci po walce bokserskiej.

Z wydawnictw sportowych

Technika boksu

Jednym z doskonałych znawców i techników sztuki pięściarskiej jest Węgier pochodzenia polskiego I. Dobranszky. Tematowi boksu poświęcił on fachową trylogię, którą tworzy: „Technika boksu", „Nauczanie boksu" i „Trening boksera". Pierwsza część powyższej trylogii „Technika boksu" doczekała się polskiego tłumaczenia. Książka ta wzbogaca z wielu względów naszą ubogą dotychczas w tym przedmiocie literaturę.

Na walory książki, która podjęła w metodyczny sposób pełny wykład techniki boksowania, składa się w pierwszym rzędzie, popularny styl, przejrzystość i usystematyzowanie materiału.

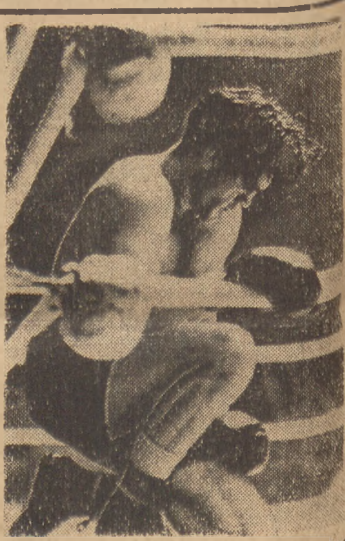
Autor zajmuje się przeglądem techniki bokserskiej, jej prawami i tymi przejawami, które w boksie dzisiejszym znajdują zastosowanie. Założenie autora wydaje się mimo hołdowania w obecnym czasie sile ciosu o tyle słuszne, że od zawodnika wysokiej klasy żąda się również pełnej wiedzy technicznej.

Sztuka boksowania, gdy zawodnik chce się wznieść na wyższy jej poziom, wymaga bowiem obok walorów natury fizycznej pracy mózgu, wymaga gry czynników intelektualnych.

Obserwując natomiast nasz boks powojenny, obserwując walki na ringu, gdzie często przez trzy rundy czeka się na cios, stwierdzić trzeba, że nasi adepci sztuki pięściarskiej w większości wypadków technice bokserskiej poświęcają zbyt mało uwagi.

I tu z pomocą przychodzi doskonały podręcznik I. Dobranszkiego. W ręku trenera, zawodnika lub zwolennika boksu książka ta stać się powinna użytecznym przewodnikiem, względnie pomocą w nauce i nauczaniu. Użyteczność książki podnosi dobrze zestawiony szkic historyczny dotyczący rozwoju sztuki bokserskiej od czasów starożytnych oraz Wyciąg z Regulaminu Polskiego Związku Bokserskiego.

I. Dobranszky. Technika boksu. Wyd. G.K.W. 1948 r., str. 162, rys. 96. cena 380 zł.



Mistrz Europy Freddie Mills na kolanach. W piątej rundzie piekielny sierp Marshalla zakończył walkę, przynosząc mu zwycięstwo przez k. o.

Slavia (Ruda) – Górnik (Wałbrzych) 8:8

Grzywocz wygrywa z Rudnerem

Siemianowice. Odbyły się zawody pięściarskie pomiędzy Górnikiem z Wałbrzycha a Slavią Ruda, mające na celu wyłonienie stałej reprezentacji górników. Pomimo iż goście wystąpili w osłabionym składzie i w dodatku bez dwóch zawodników w wadze pół i ciężkiej, zdołali, dzięki wielkiej ambicji, zremisować. W ramach tych zawodów mistrz Polski — Grzywocz stoczył pokazową walkę z Rudnerem, wygrywając po pięknej walce nieznacznie na punkty.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu pięściarze Slavii)

W muszej — Kilos, mający nadwagę, oddał punkty walkowerem Stelmachowi W koguciej — Majcherczyk po bardzo żywej i zaciętej walce wypunktował Szczygielskiego II. W piórkowej — Matloch zabłysnął doskonałą formą i zmusił w III rundzie do poddania się Szczygielskiego I. W lekkiej — Rusin po nieczystej walce przegrał z Dominiakiem. W półśredniej — Zorembik przegrał niespodziewanie z Michalakiem. W średniej — pogromca mistrza Śląska — Sznajdra, Cwołek przegrał na punkty z dobrze walczącym Kwiatkowskim. W półciężkiej — i ciężkiej — Paterok i Skalec otrzymali punkty walkowerem z powodu braku przeciwników.

Z przygotowań do Igrzysk Bałkańskich

Warszawa. Poza rozpoczętymi już rozgrywkami piłkarskimi, Igrzyska Bałkańskie i Środkowo-Europejskie stały się obiektem zainteresowania innych Związków Sportowych, które przygotowują się do bliskich już startów.

Polski Związek Piłki Ręcznej celem wyłonienia w poszczególnych konkurencjach reprezentacji, organizuje obozy, które mają na celu przygotowanie kondycyjne zawodników. Jak wiadomo, w dnia 23 — 30 czerwca rozegrane zostaną w Sofii turnieje w piłce koszykowej drużyn męskich i żeńskich, zaś w dniach 15 — 30 czerwca — turniej szczypiorniaka w Budapeszcie.

Obóz dla szczypiornistów, koszykarzy i koszykarek trwać będzie 10 dni, po czym drużyny bezpośrednio wyjadą na turnieje.

Nowinki olimpijskie

*** Fiński związek lekkoatletyczny rozpoczął już fachowe treningi dla swych zawodników wyznaczonych do ekipy olimpijskiej. Na treningowy obóz przedolimpijski powołanych zostało 123 zawodników. Odbywa się on w miejscowości Lohia w pobliżu Helsinek pod kierownictwem Armsa Valste.**

*** Czołowi lekkoatleci francuscy — Arifon i Hausenne, przygotowują się bardzo starannie do nadchodzącej Olimpiady. Arifon zaprzestał nawet palenia papierosów.**

*** 29 bokserów duńskich zostało powołanych na przedolimpijski obóz treningowy. Z zawodników tych zostanie wybrana ósemka duńska. Dania nosi się z zamiarem osadzenia wszystkich wag.**

*** W skład ekipy olimpijskiej Południowej Afryki wchodzi tylko 5 lekkoatletów i 6 kolarzy.**

*** Egipt liczy się z wysłaniem bardzo silnej ekipy do Londynu. Liczba uczestników obejmuje już ponad 100 osób. Jest to rekordowa liczba, gdyż na żadnej olimpiadzie Egipt nie był reprezentowany przez tylu zawodników. Najsilniejszą częścią ekipy będą zapaśnicy.**

Barbara Scott nadal amatorką

WARSZAWA. Agencja Associated Press donosi z Montrealu, że mistrzyni świata w jeździe figurowej na łodzie Barbara Ann Scott (Kanada) nie przeszła na zawodowstwo, ponieważ w Ameryce stosowane są zyt wysokie stawki podatkowe.

Przedstawiciel AP przeprowadził wywiad z matką Barbary Scott, podczas którego dowiedział się, że mistrzyni świata otrzymała ostatnio ofertę od jednego z hollywoodskich producentów filmowych proponującego jej 7.500 dolarów tygodniowo za udział w filmie. Z sumy tej Scott, wg. wypowiedzi jej matki, otrzymałaby jedynie 3.000 dolarów, resztę zaś przyjąłby skarb państwa.

Ponieważ Scott nie zamierza oddawać większych swych zarobków skarbowi, postanowiła ona oferty nie przyjąć.

Ciekawa impreza sportowa

28. IV.: Zagłębie — Śląsk w Będzinie

Katowice. Na boisku Sarmacji w Będzinie odbędzie się w nadchodzącą środę międzyokręgowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Śląska i Zagłębia. Już sama zapowiedź tego spotkania wywołała wśród wielotysięcznych rzeszy zwolenników piłki nożnej zrozumiałą sensację. Zachodziło jedynie pytanie, w jakim składzie wystąpią obie reprezentacje do tego spotkania.

Jak się dowiadujemy, kapitanowie obu okręgów, doceniając ważność propagandową zawodów, ustalili najsilniejsze składy, na jakie w chwili obecnej stać sąsiadujące okręgi. W reprezentacji Śląska zobaczymy wszystkich reprezentantów Polski, którzy grali w Warszawie przeciw Czechosłowacji, oprócz Cebuli, który jest kontuzjowany. Skład ten niewiele różni się od składu Śląsk — Praga, a raczej jest jeszcze silniejszy, gdyż w ataku będzie grał Cieślik. Bramki Śląska bronić będzie Janik (rez. Brom), w obronie zagrają Janduda (AKS) i Gebur (Ruch), w pomocy — Suszczyk (Ruch), Andrzejewski i Gajdzik (obaj AKS), w ataku: Przecherka, Cieślik, Alszer (wszyscy Ruch), Pytel (AKS) i Kubicki (Ruch). Na rezerwowych wyznaczono Parysa (Rymer), Dudę (Naprzód Lipiny) i Muskałę (AKS).

W drużynie Zagłębia zobaczymy następujących zawodników: w bramce Janczura (Zagłębie) na obronie: Sobieraj (RCKSV) i Prokop (Sarmacja), w pomocy: Stokowacki (RKU), Tomecki (RKU) i Król (Czarni), w ataku: Lubas (Sarmacja), Orzechowski (Sarmacja), Kulawik (Zagłębie), Prostacki (Sarmacja) i Maczuga (Czarni).

Początek spotkania przewidziano na godzinę 17,30.

Manchester Utd zdobywa puchar Anglii



Londyn. (obsł. wł.) W ubiegłą sobotę rozegrany został finałowy mecz piłkarski o puchar Anglii. Spotkanie zgromadziło ponad 100 tysięcy widzów. Na boisku stanęły naprzeciw siebie drużyny Manchester United i Blackpool.

Zwycięstwo przypadło drużynie Manchester United w stosunku 4:2 (1:2). W pierwszej połowie lekką przewagę miała drużyna Blackpoolu, dla której bramki strzelili: Shinwall z rzutu karnego i Mortensen W drugiej części zdecydowanie przeważał zespół Manchesteru, który też zasłużenie wygrał, zdobywając tym samym puchar Anglii na rok 1948. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rowley 2, Pearson i Anderson po jednej.

8 reprezentanci Czechosłowacji trenerami krakowskich piłkarzy

Kraków. Na prośbę zarządów krakowskich klubów piłkarskich kierownictwo reprezentacji piłkarskiej Krakowa, będąc w Pradze zaangażowało słynnych międzynarodowych trenerów czeskich: Kuchynkę — dla Wisły, Bokscaya — dla Garbarni oraz Knoblocha — dla KOZPN.

Trener Knobloch, dziewiętnastokrotny reprezentant Czechosłowacji zaangażowany został na doroczny obóz juniorów KOZPN na Kowańcu pod Nowym Targiem. Knobloch należy do najlepszych trenerów czeskich i Czeski Związek Piłkarski polecił go specjalnie dla najmłodszych, a utalentowanych piłkarzy.

Kuchynka był długoletnim trenerem „Sparty", a w ciągu dwóch ostatnich lat trenował drużynę Slezska Ostrava.

Bokscay, bramkarz Slavii trenował szereg klubów ligowych, m. in. Nusle (Praga).

Czy trenujesz do Narodowego Biegu na przełaj w dniu 2. 5. 1948 ?

1928 - 7 / 1948 - tysiące uczestniczek Biegu Narodowego

Warszawa. W tegorocznym Biegu Narodowym w zreorganizowanej jego formie wezmą również udział kobiety, dla których rozegrane będą biegi na dwóch dystansach: 500 m — do lat 18 i 1000 m — powyżej 18.

Biegi te odbędą się wyłącznie w klasyfikacji drużynowej, przy czym zaleca się, ażeby drużyny kobiece złożone z 5 zawodniczek przebiegały dystans możliwie razem, pod kierownictwem kpt. drużyny i razem dobiegały do mety.

W imprezie tej bowiem nie chodzi o pokazanie formy biegowej jednostki wyjątkowo do biegu uzdolnionej, ale o wykazanie zdolności przebiegnięcia dystansu przez szerszy ogół z gotowością do większego a bezinteresownego wysiłku na rzecz drużyny.

Jedyny bieg narodowy kobiet miał miejsce w roku 1928 w Warszawie. Był on jednak zupełnie niepopularny i zgromadził na starcie jedynie 7 konkurentek. Dziś, kobieta polska wykazuje wielokrotnie większą dojrzałość sportową i z pewnością bieg zgromadzi na starcie tysiące zawodniczek z całej Polski.

Słuchamy radia

Poniedziałek 26 kwietnia

5.58 sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 sygnał i „Kiedy ranne". 6.05 gimnastyka. 6.20 zegarynka muzyczna. 6.50 program. 7.00 sygnał czasu i dziennik 7.20 lekcja języka rosyjskiego. 7.35 muzyka. 8.20 informacje. 8.25 skrzynka PCK. 8.50 muzyka. 9.00 gazetka radiowa dla szkół. 9.15 program. 11.57 sygnał i hejnał. 12.04 dziennik. 12.25 koncert orkiestry. 12.50 muzyka. 13.00 na swojską nutę. 13.20 koncert reklamowy. 13.40 koncert życzeń. 14.00 pieśni narodów słowiańskich. 14.20 muzyka. 14.30 pogadanka dla dzieci. 14.40 pogadanka sportowa. 14.50 komunikaty. 15.00 informacje. 15.15 artykuł aktualny. 15.25 muzyka. 15.30 muzyka polska. 16.00 dziennik. 16.20 zagadki muzyczne. 16.40 „Zaczęło się w Palermo". 17.00 muzyka. 17.30 przegląd tygodnia. 17.45 RUL. „Atomy można zabijać". 18.00 koncert rozrywkowy. 18.45 powieść. 19.00 muzyka dla wszystkich. 20.00 dziennik. 21.00 muzyka. 21.30 koncert. 22.30 ciekawostki literackie. 22.35 muzyka taneczna. 23.00 dziennik. 23.15 program. 23.30 hymn i koniec audycji.

O puchar Davisa Anglia - Indie 2:1

Londyn. (PAP). Pierwszą rundę tegorocznych rozgrywek o puchar Davisa rozpoczęło spotkanie tenisowe reprezentacji Indii i Anglii. Po pierwszym dniu rozgrywek, w którym odbyły się dwa spotkania w grze pojedynczej, wynik jest remisowy 1:1.

Prowadzenie dla Indii zdobył Dilip Bose, bijąc Anglika Waltona 6:3, 6:3, 6:2. Punkt dla Anglii uzyskał Tony Mottram, odnosząc zwycięstwo nad Sumartem Misrą (Indie) w stosunku 6:0, 6:3, 7:9, 7:5.

W drugim dniu para angielska Mottram, Paish pokonała parę indyjską Subh Sawhney, Sumant Misra w stosunku 6:3, 7:5, 6:2.

Zwycięstwem tym reprezentacja Anglii zdobyła prowadzenie w meczu 2:1.

Kożeluch trenuje tenisistów czeskich

Praga. Zostało tu podane do wiadomości, że przygotowaniem reprezentacji tenisowej Czechosłowacji do gier o puchar Davisa zajmie się znany dawniej tenisista Karel Kożeluch.

Jak wiadomo, Czechosłowacja rozegra pierwszy mecz o puchar Davisa z Brazylią w czasie od 8 do 10 maja w Pradze.

Ze stadionów ZSRR

MOSKWA. Przygotowując się do rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego, czołowe drużyny piłkarskie grają obecnie na południu państwa. W jednym z ostatnich spotkań wojskowa drużyna CDKA odniosła zwycięstwo nad leningradzkim „Zenitem", rewanżując się za poniesioną uprzednio porażkę w stosunku 1:3. Doskonałą formę zademonstrowało również moskiewskie „Dynamo", bijąc wysoko lotniczą drużynę „Skrzydła Sowietów" w stosunku 6:4.

● *W południowych republikach Związku Radzieckiego rozpoczął się już sezon lekkoatletyczny. Z uzyskanych wyników na czoło wysuwa się rezultat jednego z najlepszych miotaczy radzieckich — Kanaki, który rzucił młotem 52,81 m. Mistrz juniorów w skoku wzwyż Zajcew uzyskał w tej konkurencji dobry wynik — 180 cm. Na tych samych zawodach Denisenko przebiegł 100 m w 11,2 sek. oraz skoczył o tyczce 4,90 m.*

● *Rozgrywaną corocznie w Tyflisie sztafetę na dystansie 7,5 km wygrała w tym roku drużyna „Bolszewika", bijąc wielokrotnego zwycięzcę tej konkurencji zespół „Dynamo". Drużyna zwycięska, w skład której wchodzili uczniowie szkół miejskich, uzyskała czas 19:33,9 min., co jest zarazem najlepszym wynikiem na tym dystansie.*

● *Na obozach kondycyjnych na południu ZSRR przebywają czołowi lekkoatleci radzieccy, wśród których znajdują się m. in. mistrzowie Związku Radzieckiego i Europy: Nina Dumbadze, Eugenia Seczenowa, Klaudia Majuczaja, Tatiana Sewriukowa i Mikołaj Karakułow. Według opinii fachowców lekkoatleci radzieccy znajdują się w doskonałej formie.*

● *Sezon lekkoatletyczny w Moskwie rozpocznie się w dniu 9 maja. Na otwarcie sezonu odbędzie się tradycyjny bieg na przełaj o nagrodę redakcji pisma „Wieczornaja Moskwa".*

● *W najbliższym czasie rozegrane zostaną w Moskwie ogólnozwiązkowe zawody pięściarskie. W turnieju spotkają się finaliści tegorocznych mistrzostw ZSRR z młodymi wychowankami szkół sportowych.*

II etap wyścigu „Ekspressu Poznańskiego"

Rzeźnicki znowu pierwszy

Poznań. Na starcie drugiego etapu kolarskiego wyścigu o nagrodę przechodnią redakcji „Ekspressu Poznańskiego" stanęło 40 zawodników w tym 5 poza konkursem, którzy odpadli na pierwszym etapie. Kilka kilometrów za Zieloną Górą zawodnicy trzymali się razem, pilnując przede wszystkim zwycięzców I etapu Rzeźnickiego, Wyglendę i Komorniczaka, którzy kilkakrotnie nadaremnie próbowali ucieczki. Na 28 kilometrze zawodnicy podzielili się na 3 grupy. Czołówkę stanowili: Rzeźnicki, Wyglenda, Komorniczak, Rozumek, Vogt, Migos i Frąckowiak.

Na metę II etapu w Gorzowie wpadł pierwszy Rzeźnicki w czasie 4:45.337,6 godz. Przed Vogtem („Stomil" — Poznań) — 4:45:39 godz. i Frąckowiakiem (ZZK — Poznań) — 4:45:41 godz. W ogólnej punktacji prowadzi Rzeźnicki — 8:05:04.1 godz., 2. Komorniczak (HCP) — 8:17:42 godz., 3. Vogt (Stomil) — 8:18:53 godz., 4. Wyglenda (Ruch — Chorzów) — 8:20:25 godz., 5. Frąckowiak (ZZK Poznań) — 8:23:47,5 godz. Ogółem II etap ukończyło 21 zawodników.

Mistrzostwa gimnastyczne ZSRR

Moskwa. Przy udziale przeszło 40 okręgów zakończyły się X-te Gimnastyczne Mistrzostwa Związku Radzieckiego. W konkurencji męskiej tytuł mistrza Związku Radzieckiego zdobył znany gimnastyk Mikołaj Seryj, uzyskując ogółem 113,8 pkt. na 120 możliwych. Drugie miejsce zają. młody zawodnik Timoszek — 113,3 pkt.

W konkurencji pań pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Związku Radzieckiego zdobyła zawodniczka Antopis, uzyskując 116,25 pkt. na 120 możliwych.

To cię zainteresuje:

* Z Białogrodu wyjechali w piątek wieczorem do Turcji tenisiści jugosłowiańscy, wyznaczeni do pierwszego meczu tenisowego w ramach rozgrywek o puchar Davisa. W skład tej drużyny wchodzi 3 zawodników, z Miticem na czele.

* Wyznaczona na dzień 26 kwietnia walka bokserska o mistrzostwo Europy w wadze piórkowej pomiędzy obrońcą tytułu Francuzem Ray Famechonem i mistrzem Włoch Correggiolim nie dojdzie do skutku z powodu odmowy tego ostatniego.

* Angielski Związek Piłkarski ogłosił, że międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Anglii z Hiszpanią nie dojdzie do skutku.

* Tenisowy team Pakistanu, który w pierwszej rundzie rozgrywek o puchar Davisa spotka się z Szwajcaria, jest już w drodze do Montreux. W skład drużyny pakistańskiej wchodzą: Ahmed Alam, Hayat oraz Mussain jako menager. Mecz rozpocznie się 30 kwietnia.

* W dniach 8 i 9 maja odbędzie się w Turynie międzypaństwowy mecz pływacki pomiędzy Austrią i Włochami. W skład reprezentacji Austrii wchodzą ci sami zawodnicy, którzy występowali przeciwko Szwajcarii.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne Redakcja, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 555-33, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. Administracja Wydawnictwa: Katowice ul. Młyńska 9, tel. 301-59. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4950. Dział Ogłoszeń: Katowice ul. 3 Maja 12, tel 308-74 — PKO Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ulica 3 Maja 12. Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel 310-52. R — 17190